

E. Muskie krytykuje politykę rządu USA

Senator Edmund Muskie podał ostrej krytykę politykę rządu amerykańskiego w Indochinach. Występując na uniwersytecie Hartford wyraził on obawy iż USA rozszerzą swą ingerencję wojskową w Azji południowo-wschodniej. Senator wypowiedział się za ustaleniem terminu wycofania wojsk amerykańskich z Indochin. (PAP)

Czwarta wyprawa

Mimo kłopotów „Apollo-14” w drodze na Księżyc

Trzej Amerykanie 47-letni Allan Shepard, 40-letni Edgar Mitchell oraz 37-letni Stewart Roosa wyruszyli w niedzielę w czwartą w historii ludzkości wyprawę na Księżyc.

Start poprzedziły dramatyczne chwile, gdy kierownictwo lotu na 8 minut przed zaplanowanym odpaleniem rakiety położyło przerwać „odliczanie”, gdyż nad wyrzutnią na Przylądku Kennedy'ego nadszły gęste chmury ograniczające widoczność do 1 km, podczas gdy regulamin lotu przewidywał, że musi istnieć możliwość obserwowania lotu rakiety przez pierwszy 8-kilometrowy odcinek. Złóżka w „odliczaniu” trwała ponad pół godziny.

Tuż po wejściu na trajektorię księżycową załoga „Apollo-14” miała dokonać operacji zmiany położenia.

W momencie kiedy załoga statku kosmicznego „Apollo-14” przystąpiła do manewru odłączenia aparatu lądującego znajdującego się za kabiną macierzystą i odwrócenia go o 180 stopni, tak aby pojazd księżycowy znalazł się na przodzie, zawiódł system cumowniczy. W każdym razie nie można go było uruchomić środkami i sposobami zalecanymi w instrukcji.

Pięć razy major Roosa daremnie usiłował przycumować kabinę macierzystą do aparatu lądującego i dopiero za szóstym razem, kiedy zdecydowano się na tzw. łączenie na siłę, zupełnie nie przewidziane w instrukcji lotu, manewr wreszcie się udał.

Po dwóch i pół godzinach nieprawdopodobnego napięcia, na wysokości 23.800 mil nad

Dokończenie na str. 2

Raport ekonomiczny prezydenta Nixona

Prezydent Nixon przesłał w poniedziałek do Kongresu USA raport ekonomiczny. Jego zasadniczą tezę jest stwierdzenie, że w minionym roku 1970 zaznaczył się wzrost kosztów utrzymania i jednocześnie wzrost bezrobocia. Był to rok trudny, ale również przełomowy i jak utrzymuje Nixon, sytuacja gospodarcza w roku 1971 ulegnie poprawie, w następnym roku będzie nawet do

bra. Jak pisze korespondent PAP, red. J. Gołębiowski, raport nie wnosi nic nowego ponad to, co o stanie gospodarki USA zostało już powiedziane w oświadczeniach budżetowym prezydenta i innych jego oświadczeniach z ostatniego okresu.

Nixon stwierdza, że Stany Zjednoczone mają przed sobą bardzo trudne zadanie: opanowanie inflacji bez jednocześnie go wtrącenia gospodarki w stan stagnacji i bezrobocia. Kluczem do rozwiązania tego zadania jest polityka uporządkowanej ekspansji. Nixon uważa za możliwe utrzymanie takiego kursu, przy którym zarówno bezrobocie, jak i inflacja, będą się stale zmniejszać. (PAP)

POGODA

2 bm. w zachodniej połowie kraju przewidywane są zachmurzenia duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu ze śniegiem i śniegu. W ciągu dnia możliwe rozproszona mgła. Temperatura minimalna ok. minus 7 st. do plus 2 st. na południowym wschodzie. Temperatura maksymalna odpowiednio od minus 1 do plus 3 st. Wiatry umiarkowane i porzyście z kierunków północnych.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
2
LUTEGO
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 27 (8380)
Cena 50 gr

Rocznica

bitwy nad Wołgą

2 lutego 1943 r. umilkły echa bitwy stalingradzkiej, która przeszła do historii II wojny światowej, jako wielkie zwycięstwo Armii Radzieckiej nad hitlerowskimi Niemcami. Na zdjęciu: żołnierz radziecki zatyka sztandar na Placu Poległych w Stalingradzie po kapitulacji hitlerowców.

CAF — Archiwum



Rynkowe inwestycje

Konieczność modernizacji niektórych zakładów

Biuro Polityczne KC PZPR, wśród różnych, aktualnych i ważnych zagadnień politycznych i gospodarczych, rozpatrywało ostatnio kilkakrotnie problemy inwestycyjne. Biuro zaleciło m. in. jak najbardziej efektywne wykorzystanie środków przeznaczonych na istotne i pilne cele inwestycyjne, w tym na takie, które powinny spowodować rozszerzenie produkcji rynkowej i na eksport.

Jaka do tego celu wiedza najlepsza droga? Oczywiście nie może ona polegać na wznośzeniu od podstaw wielkich fabrycznych, lecz oznacza uzupełnianie zakupy maszyn i urządzeń, instalowanych bądź w miejsce starego parku maszynowego, bądź w obiektach nie w pełni zagospodarowanych. Tego typu zakupy uzupełniające, dające stosunkowo bardzo szybkie rezultaty, obejmują także produkcję nowoczesnych opakowań, ponieważ często właśnie one wywierają decydujący wpływ na jakość i estetykę określonego wyrobu, stanowiąc jednocześnie warunkiem zawarcia transakcji eksportowej.

Nowej aktualności nabierają postanowienia w zakresie głębokiej modernizacji przemysłu lekkiego, meblarskiego i spożywczego.

Rozważane są już możliwości zakupu kompletnego wyposażenia dla niektórych nowych fabryk przemysłu lekkiego (zwłaszcza dziewiarskiego), które zapewnią nie tylko uzyskanie najwyższego standardu jakościowego produkowanych wyrobów, ale pozwolą również zwrócić koszty zakupu eksportem części nowej produkcji.

Konieczność modernizacji zakładów dotyczy także całej dziedziny artykułów trwałego użytku. Tutaj, w równym stopniu chodzi o to, aby najniższym nakładem importowym, w krótkim czasie osiągnąć wysoki efekt — m. in. drogą wydatnego przyspieszenia procesu uruchamiania nowych, doskonałych wyrobów, które znalazłyby wielu nabywców także na rynkach zagranicznych. Do najpilniejszych zadań należy rozwinięcie masowej produkcji nowoczesnych mikrosilników — do dziesiątków rodzajów wyrobów zmechanizowanych, jak miksery, suszarki itp.

I jeszcze jedna uwaga. Otóż sprawy rynku i eksportu, potraktowane zostały łącznie — jako jeden temat. Obecnie bowiem wychodzi się z założenia, że nie można i nie należy roz-

dzielać obu kierunków działania: dla potrzeb eksportu i dla potrzeb rynku wewnętrznego. Rzecz w tym, że standard, jakość i walory użytkowe wyrobów kierowanych do naszych sklepów powinny dorównywać produktom eksportowym. I odwrotnie: podnoszenie poziomu wykonawstwa artykułów produkowanych dla odbiorcy zagranicznego musi „podciągać” pod względem jakości artykuły wytwarzane dla klientów krajowych. (PAP)

Zapowiedź ważnego wystąpienia Sadata

Agencja MEN donosi, że prezydent Sadat wygłosi ważne przemówienie polityczne na specjalnej sesji Zgromadzenia Narodowego, które zbierze się w czwartek na kilka godzin przed upływem rozejmu na Bliskim Wschodzie.

Sadat będzie także przewodniczył wtorkowemu posiedzeniu Narodowej Rady Obrony. Rada rozpatrzy sytuację na froncie wzdłuż Kanału Sueskiego i zastanowi się, w jaki sposób można zwiększyć bezpieczeństwo kraju na wypadek, gdyby rozejm nie został raz jeszcze przedłużony. (PAP)

Nadal walki w Ugandzie

Ostatnie doniesienia agencji z Ugandy świadczą, że w północnej części tego kraju w dalszym ciągu toczy się walki. Po stronie obywateli prezydenta Obote, opowiadają się племена Lango i Achele. Do starć z siłami rządowymi doszło m. in. w rejonie wodospadu Karuma.

Musi opuścić ZSRR

Agencja TASS donosi, że obywatel brytyjski Christopher Bauer odbywający staż na Uniwersytecie Leninradzkim otrzymał nakaz na terytorialnego opuszczenia ZSRR za fotografowanie obiektów wojskowych.

Zamach na pocztę

Partyzanci arabscy dokonali w poniedziałek zamachu na pocztę

Poprawienie warunków pracy wymaga więcej uwagi

Z obrad WKZZ w Poznaniu

Poprawie warunków pracy załóg wielkopolskich zakładów poświęcone było wczorajsze plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu.

Obrady otworzył przewodniczący WKZZ — Jan Mroczek witając m. in. sekretarza KW PZPR — Tadeusza Grabskiego i Głównego Inspektora Pracy CRZZ — Henryka Kowalskiego.

Walki w Indochinach

Atak na Da Nang i starcia w Kambodży

W nocy z niedzieli na poniedziałek partyzanci południowo-wietnamscy przypuścili 4 ataki na pozycje wojsk reżimowych i amerykańskich. M. in. ostrzelano ogniem rakietowym amerykańską bazę wojskową w Da Nang.

W ciągu ostatnich 24 godzin starcia trwały także na terenie Kambodży. Koncentrowały się one w okolicach drogi nr 4 prowadzącej z portu Kompong Som do stolicy Kambodży, Phnom Penh. W zasadniczą rolę w tym konwoju przewożącego posiłki dla wojsk gen. Lon Nola.

W poniedziałek rano siły partyzantów zaatakowały stację kolejową Trapeang Thnot, położoną w odległości 27 km na północny zachód od stolicy Kambodży. Do starcia doszło także w wielu rejonach położonych na północny zachód od Phnom Penh. (PAP)

Nowy akt agresji wobec Libanu

W nocy z niedzieli na poniedziałek Izrael dokonał nowego aktu agresji wobec Libanu. Agencje zachodnie informują, że jednostki izraelskie siły specjalnych wdarły się na terytorium tego kraju. Wiadomości jakiegoś napływu do chwili obecnej są skąpe.

Agencja Reutersa powołuje się na rozmowę telefoniczną z jednym z mieszkańców libańskiej miejscowości Kiam, położonej 6 km od linii rozejmu. Według tej relacji żołnierze izraelscy przeprowadzili dwa ataki na miejscowość o godz. 2.30 i 3.00 czasu lokalnego. Agresorzy wysadzili m. in. w powietrze domy mieszkalne. Żołnierze izraelscy zaatakowali również wioskę Kfar Kala.

Agencje piszą również, że doszło do walk między interwentami a komandosami palestyńskimi. Po obu stronach mają być zabici i ranni. (PAP)

centralna w Gazie. W wyniku potężnej eksplozji zginął jeden z policjantów, a 6 osób doznało obrażeń. Władze izraelskie

PAP RADIO INF W K TELEFONEM
RADIO INF W K TELEFONEM PAP
INF W K TELEFONEM PAP
TELEFON W K TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF W K TELEFONEM PAP

przystąpiły do ścigania zamachowców. Oczekuje się, że okupant wprowadzi ponownie godzinę policyjną i zarządzi masowe aresztowania wśród ludności arabskiej.

A. Willmann w Kopenhadze

W poniedziałek przybył do Kopenhagi z wizytą oficjalna wice-

W referatach wygłoszonych przez sekretarza WKZZ — Danutę Wawrzyńczyk-Szplit i Wojewódzkiego Inspektora Pracy — Konstantego Golika zawarto wstępną ocenę realizacji wspólnego programu KW PZPR i WKZZ w zakresie poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych w latach 1967—1970. Wiele zadań tego programu zostało wykonanych. W efekcie m. in. przybyły 23 przychodnie międzyzakładowe, 25 zakładowych laboratoriów badań środowiskowych, 272 ośrodki wczasowe, 50 ośrodków wypoczynku świątecznego i 103 stołówki pracownicze. Spory udział w tym dorobku mają także zakłady, jak HCP, Lechia, Wicopama, MPK Poznań, PGR-y w Manieczkach, Sokołowie i Żydowie oraz 18 innych zakładów które zostały wyróżnione w konkursie WKZZ i „Gazety Poznańskiej” pod nazwą „Klub troski o załogę”.

Mimo znacznej poprawy warunków pracy wiele jeszcze pozostało w tej dziedzinie do zrobienia. Świadczy o tym m. in. fakt że nie maleje liczba wypadków przy pracy. Bardzo starannie należy więc opracować programy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych na lata 1971—1975. Główne kierunki tych programów, stwierdzono w referacie, to m. in. modernizacja pomieszczeń produkcyjnych, maszyn, urządzeń i procesów technologicznych; usprawnienie transportu wewnętrznego i zewnętrznego; mechanizacja prac ciężkich i uciążliwych; unowocześnienie i rozbudowa urządzeń klimatyzacyjno-wentylacyjnych oraz higieniczno-sanitarnych.

W dyskusji omawiano głównie zjawiska negatywne. Stwierdzono, że nie wszystkie zamierzenia programu zostały wykonane. Przytoczono też szereg przykładów świadczą-

cych o zaniedbaniach w zakresie bhp i spraw socjalno-bytowych załóg oraz o łamaniu ustawodawstwa pracy. Na tym tle sporo uwag padło pod adresem administracji przemysłowej, która niejednokrotnie uchyla się od wykonania obowiązków nałożonych ustawą o bhp.

Liczni dyskutanci podkreślali również konieczność zmiany metod i stylu działania ruchu związkowego. Musi on — mówiono —

Dokończenie na str. 2

Sytuacja na wodach w Wielkopolsce

Nagłe ocieplenie i związane z tym topnienie śniegu oraz lodu spowodowało w różnych rejonach kraju powodzie. Najgroźniejsza sytuacja występuje na terenach przylegających do Wisły, natomiast w Wielkopolsce nie ma większych obaw.

Jak wynika z informacji Okręgowego Zarządu Wodnego w Poznaniu, kulminacyjny punkt notuje się obecnie na Warcie na odcinku między Koninem a Sremem, gdzie wczoraj woda sięgała do brzożów wałów ochronnych, a więc jej nurt dochodził średnio do 300 m szerokości. Tam gdzie wałów nie ma, czyli w dolinie konińskiej woda pokryła przybrzeżne łąki i zalalała tereny nawet szerokości kilku kilometrów. Tego rodzaju rozlewiska nie należą jednak na tych terenach do rzadkości. Notuje się je co roku.

W samym Poznaniu poziom Warty przekroczył wczoraj o 50 cm stan alarmowy, jednakże sytuacja ta nie budzi większego niepokoju. (b)

Pierwszy w handlu Oddział Pracy Socjalistycznej

Dzień Handlowca w Wielkopolsce

W niedzielę zorganizowano akademię w Operze Poznańskiej z okazji Dnia Handlowca. Przybyli na nią m. in. sekretarz KW PZPR Tadeusz Grabski, przewodniczący Prezydium RN Poznań — Stanisław Cozaś, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Witold Stefanowski.

W wystąpieniach przewodniczącego Zarządu Okręgu ZZ Pracowników Handlu i Społdzielczości Eligiusza Ofierskiego i sekretarza Zarządu Głównego Związku — Lecha Dziukiewicza, zawarta była pozytywna ocena dotychczasowej działalności zawodowej i związkowej pracowników tej dziedziny gospodarki.

Wyrazem uznania było deko-

rowanie wyróżniających się pracowników handlu Poznań i województwa odznaczeniami państwowymi. Złoty Krzyż Zasługi Rada Państwa przyznała Mieczysławowi Nowakowi, srebrne — Antoniemu Kiepińskiemu, Alfredowi Leśniewskiemu, Marii Lotockiej i Florianowi Przybylskiemu, brązowe — Felicji Nowak i Zofii Wilińskiej. Odznaki Za Służbność Pracownika Handlu otrzymali: Stanisław Adamiak, Leon Andrzejewski, Joanna Boruszak, Józef Brenecz, Irena Fibiger, Kazimiera Flegger, Maria Hoffmann, Edward Idzior, Władysław Jarek, Edmund Jasiewicz, Bolesław Kądziała, Jan Konecki, Franciszek Kotlarek, Halina Kukuła, Szczepan Kwiatecki, Władysław Malski, Paweł Matuśzak, Stanisław Nowacki, Joanna Nowicka, Eulalia Poltowicz, Janina Sioma, Janina Spiewak, Stanisław Staszak, Janina Szwajca, Marian Templewicz, Maria Włodarczyk, Czesław Zemrak.

Kekkonen u Papieża

Prezydent Finlandii, Urho Kekkonen, w poniedziałek przed południem został przyjęty na oficjalnej audiencji przez papieża Pawła VI. Jest to pierwsza w historii wizyta prezydenta fińskiego u papieża.

Katastrofa w kopalni

W sobotę w kopalni węgla Labin, na półwyspie Istria (Jugosławia), wydarzyła się katastrofa. Wskutek osunięcia się węgla w chodniku śmierć poniosło czterech górników. Stan jednego jest ciężki, zaś wielu doznało cięższych bądź poważniejszych obrażeń. Katastrofa nastąpiła na głębokości 500 metrów w nowym szybie.

Na akademii nadano także tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej Zakładom Przetwórczym PZGS Leszno w Rydzynie. Jest to pierwszy taki tytuł uzyskany we współzawodnictwie wśród handlowców całego kraju. (zs)

Dokumentacja za milion złotych

Cenną deklarację — w odpowiedzi na apel Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie — złożyli pracownicy Warszawskiego Biura Projektów Budownictwa Ogólnego. Zespół biura zobowiązuje się do wykonania w czynnie społecznym po trzebnej w toku odbudowy Zamku dokumentacji technicznej (o wartości cennikowej miliona złotych).

Warszawskie Biuro Projektów Budownictwa Ogólnego, kontynuując tradycję prac projektowych przy odbudowie starej i budowie nowej Warszawy, pragnie uczestniczyć w opracowaniu kompleksowej dokumentacji Zamku. Dotyczy ona będzie samych prac budowlanych, jak też instalacji elektrycznych, zieleni, dróg i ukształtowania terenu, a także różnych innych zagadnień technicznych związanych z budową (PAP)

Ochrona warunków pracy tematem obrad WKZZ w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

zrezygnować z „wszystkoizmu”, a skoncentrować się na sprawach socjalno-bytowych załóg. Działanie w tym zakresie nie może być zurzędnicze i niekonsekwentne. Trzeba śmiało wykorzystywać liczne uprawnienia.

W dyskusji zabrał również głos sekretarz KW PZPR — T. Grabski. Oceniał on pozytywnie działalność wielkopolskiego ruchu związkowego, który w 1967 roku sformułował program poprawy warunków pracy i następnie starał się jak najpełniej go zrealizować. Jednakże, jak świadczy, zgłaszane ostatnio postulaty załóg, nie brak jeszcze zaniedbań w dziedzinie socjalno-bytowej, częściowo powstałych w wyniku trudności inwestycyjnych, a częściowo w wyniku obojętności na sprawy ludzi pracy. Za te ostatnie zaniedbania, niejednokrotnie łatwe do usunięcia, winić należy przede wszystkim administrację. Ale również niektóre ogniska związku, które działały nieudolnie. Należy więc postuluować by ruch zawo- dowy skupił swą uwagę na zagadnieniach ochrony warunków pracy i w pełni wykorzystał swoje uprawnienia w tym zakresie.

Sekretarz Prezydium RN m. Poznania — J. Świątaj poświęcił swoje wystąpienie doskonałemu aparatowi administracyjnemu rad narodowych oraz współdziałaniu organów przedstawicielskich ze związkami zawodowymi.

Główny Inspektor Pracy — H. Kowalski poinformował o niektórych poczynaniach zmierzających do poprawy jakości odzieży robotycznej i sprzętu ochrony osobistej, a nadto do lepszego rozwiązywania takich problemów, jak żywienie zbiorowe oraz klimatyzacja i wentylacja w zakładach pracy. Za powiedział zmianę stylu działania inspekcji pracy, która za pewnić ma lepsze egzekwowanie obowiązków należących do administracji. Mówca stwierdził też, że projekt kodeksu pracy, który ma być opracowany w tym roku będzie dyskusyjny przez załogi.

Dyskusję podsumował prze-

„Koziołki” płacą

14, 15, 28, 33, 47 dod. 19

Na 716 grę wpłynęło 440.955 zakładów wartości 1.322.865,— zł. Fundusz wygranych wynosił: 727.575,— zł. Nie stwierdzono wygranych i stopnia.

Stwierdzono: 1 „czwórka z Hezba dodatkowa” w kol. 63 w Poznaniu w wysokości 66.143,— zł; 52 „czwórki” w 2.967,— zł; 95 „trójków premiowanych” w 174,— zł; 2.161 „trójków” w 74,— zł; 2.246 „dwójków premiowanych” w 26,— zł; 29.099 „dwójków” w 6,— zł. Na 4-cyfrowa końcówka banderoli 1310 ustelono: 8 premii po 2.500,— zł. 7 premii po 500,— zł. K495

Toto-Lotek

3, 5, 14, 31, 34, 38 dod. 48

Dziśnieszwy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
2 11 1971 Nr 27 (8380)

Waga społecznej kontroli

Działanie na szkodę klienta jest niedopuszczalne

Zamrożenie na 2 lata cen artykułów żywnościowych — to decyzja której znaczenie wykracza poza względy gospodarcze. Stabilizacja, jaką wprowadziła do tej części naszych budżetów domowych uchwała Rady Ministrów, jest elementem atmosfery odprężenia i podstawą dokładnego „planowania” osobistych wydatków. Dlatego wszelkie działanie na szkodę konsumenta jest sprzeczne — należy to podkreślić z całym naciskiem — z decyzjami partii i rządu.

Konsekwentne przestrzeganie w praktyce postanowień tej uchwały wymaga aktywizacji i rozszerzenia ram kontroli, ścisłego współdziału przedstawieli społecznego, a zwłaszcza związków zawodowych i samorządu robotniczego. Dotychczasowa działalność 40-tysięcznej rzeszy kontrolerów społecznych przyniosła nie wątpliwie spore rezultaty i przyczyniła się do ukrócenia przejawów nieuczciwości w placówkach handlowych, usługowych i gastronomicznych.

Dotychczasowe ich uprawnienia na tym polu — pisze dziennikarz PAP — są niewystarczające. Chodzi obecnie tylko o pełne wykorzystanie możliwości kontroli społecznej, o bliższe jej powiązanie z kontrolą państwową. W przygotowaniu jest projekt takiego jednolitego frontu kontroli.

W obrocie towarowym znajduje się obecnie ok. 7,5 tys. rodzajów artykułów żywnościowych produkowanych przez przemysł krajowy, a co roku przybywa kilkadziesiąt nowych. Dlatego przedmiotem kontroli ma być nie tylko rygorystyczne przestrzeganie stabilności cen artykułów znajdujących się dziś na rynku, ale również sprawa podaży i cen nowych rodzajów. Dotychczasowe doświadczenia dowodzą, że niektóre przedsiębiorstwa próbują osiągać łatwy zysk w tej dziedzinie kosztem interesu społecznego, np. przez wprowadzanie do produkcji, bez zmiany cen, „dodatkowej” składnikowej — „na jakiś czas” (zastąpienie w kaszance kaszy gryczanej — jęczmienną).

Zadaniem połączonych sił kontroli społecznej i państwowej jest stworzenie potrójnego siła kontroli: w dziedzinie produkcji, cen i rynku. Tylko to pozwoli na zapobieżenie każdej niekorzystnej zmianie cen czy asortymentu.

Jeśli chodzi o fazę najwcześniejszą — etap decyzji o podjęciu produkcji nowego wyrobu i wstępnej kalkulacji — szczególnie zadanie przypada samorządom robotniczym i radom zakładowym. Nie mogą one godzić się z uzyskiwaniem przez przedsiębiorstwo korzyści kosztem interesu ogólnego.

W drugiej fazie — przedstawiciele związków zawodowych, jako reprezentanci opinii społecznej, powinni brać aktywniejszy niż dotychczas udział w pracach organów państwowych, ustalających ceny po

„Apollo-14”

Dokończenie ze str. 1

powierzchnią Ziemi. 52 minuty później odrzucono trzeci stopień rakiety nośnej.

Wydarzenia pierwszego dnia lotu musiały bardzo wyczerpać nerwowo kosmonautów, bowiem prosili ośrodek kontrolny o zgodę na to, by o pół godziny wcześniej niż przewidywał plan, udać się na spotkanie. Użytkownicy na zgodę, ale przedtem odkryli, iż ze zbiornika wydobywa się niepotrzebnie nadmierna ilość tlenu. Jak się okazało, było to następstwem niedomknięcia kurka.

W poniedziałek rano załoga statku „Apollo-14” przez przeszło godzinę sprawdzała część po części cały system urządzeń, który zawiódł przy wykonywaniu manewru połączenia statku macierzystego z kabliną księżycową „Antares”. Pracą kierowali eksperci z ośrodka kontroli w Houston. Jednakże wszystkie trzy zadania, które poprzednio odmówili posłuszeństwa, funkcjonowały już teraz bez zarzutu. Również w ośrodku kontroli nie znaleziono żadnych usterek w projektach i modelach systemu.

Badania trwają nadal. Na razie nie podjęto jeszcze ostatecznej decyzji, czy lądowanie na Księżycu nastąpi.

Radio, telewizja i prasa francuska — donosi korespondent PAP Paweł Wasilewski — obszernie informuje o locie „Apollo-14” i trudnościach z połączeniem kabiny macierzystego statku z aparatem lądującym. Obyrzymi tytuł na pierwszej stronie popularnej popołudniówki „France — Soir” głosi: „Apollo-14”: zaczęło się źle.

Zachodniemiecka agencja DPA w komentarzu na temat pierwszego dnia lotu statku „Apollo-14” pisze, iż jeśli z uwagi na wielkie ryzyko astronauta nie uzyskają zezwolenia na lądowanie na Księżycu, lecz powrócą wprost na Ziemię, jedynym wynikiem tego, kosztującego 400 mln dolarów lotu, byłoby zdjęcie przyszłych miejsc lądowania na Księżycu.

szczególnych wyrobów. O tym, że decyzje tych organów nie zawsze były słuszne, świadczą ceny niektórych artykułów paczkowanych, czego zresztą przemysł chętnie się podejmuje. Oto przykład: zwykłe landrynki sprzedawane luzem kosztują 18 zł za kg; opakowane w torebki polietylenowe w porcjach 100-gramowych — 23 zł za kg. Często przy tym klient jest w sytuacji przymusowej, gdyż paczkowanie wielu artykułów żywnościowych coraz bardziej wypiera sprzedaż na wagę. Nikt nie neguje potrzeby unowocześniania sprzedaży, ale realizacja tego hasła nie może uderzać konsumenta po kieszeni.

Trzecia faza kontroli społecznej — to sygnalizowanie organom państwowym o sytuacji na rynku w danym regionie, stanie zaopatrzenia, pojawianiu się artykułów droższych w miejscach tańszych, na które jest popyt, o niezaspokojonych potrzebach. Tu, obok kontrolerów związkowych, kontrolerami powinniśmy być wszyscy, my i nasze rodziny, każdy klient w sklepie.

Tak rozwinięta kontrola społeczna, ściśle powiązana z państwową, powinna zapewnić, by praktyka była w pełni zgodna z decyzjami chroniącymi nasze budżety domowe.

Czarnkowski „Stolarz” proponuje obniżkę cen własnych mebli

Spółdzielnia Pracy „Stolarz” w Czarnkowie, jako pierwsza spółdzielnia branży drzewnej w Polsce uzyskała znak jakości „1”, na produkowane przez siebie meble.

Przed 26 laty stanowiąca ona pierwszą jednostkę spółdzielczą w powiecie a trzecią w województwie. Dzisiaj jej załoga, składająca się z 40 ludzi w jednym roku wyprodukowała wyroby wartości 6 mln zł. Od 20 lat spółdzielnia specjalizuje się w produkcji poszukiwanych mebli stołowych. Kredensy i witryny stołowe w okleinie orzechowej, wykańczane są lakierami poliuretanowymi, które spółdzielnia zastosowała jako pierwsza w województwie.

Wkrótce, potwierdzając czynem poparcie dla nowego kierownictwa partii, spółdzielcy „Stolarza” wystąpią do Państwowej Komisji Cen z wnioskiem o obniżenie cen na ich wyroby. Dzięki wprowadzonemu postępowi technicznemu i wysokim kwalifikacjom zawodowym pracowników, z których większość ma tytuły mistrzów, zdołano obniżyć koszty produkcji i zaproponować nabywcom ceny znacznie dla nich korzystniejsze. (s)

Ile potrzebujemy mieszkań?

Musimy budować ok. 350-400 tys. mieszkań rocznie, aby zlikwidować istniejący niedobór mieszkaniowy. Według szacunków Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej, należałoby w okresie następnego dziesięciolecia zwiększyć przeciętne rozmiany budownictwa mieszkaniowego co najmniej o ok. 75 proc. w zależności m. in. od przyjętej skali wymiany budynków zużytych, co w porównaniu z okresem 1966-1970 byłoby równoznaczne z podwojeniem wskaźnika budowanych rocznie mieszkań na 1000 mieszkańców.

W latach 1966-1970 budowa no niespełna 6 mieszkań na 1000 mieszkańców rocznie, podczas gdy w Związku Radzieckim już w latach 1958-1962 budowano przeciętnie rocznie 11,7, a w latach 1964-1969 — 9,6 mieszkań na 1000 mieszkańców. Dane te zaczerpnięte z opracowania o roli mieszkania na tle przemian struktury gospodarczej kraju, prof. Ada ma Andrzejewskiego z Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, prof. Michała Kaczorowskiego i dr. Witolda Niecińskiego z Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej, wskazują, iż musimy zlikwidować możliwie szybko istniejące opóźnienie w rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Aby zrealizować podobne zadania, w bliskiej perspektywie liczba budowanych mieszkań powinna co najmniej wyrów-

Trójęgłos w sprawie rad narodowych

Dokonywujące się w naszym kraju po VII Plenum KC PZPR przemiany w stylu pracy organów władzy i administracji na każdym szczeblu, stawiają poważne zadania również przed wielusettyśieczną rzeszą działaczy rad narodowych.

Samodzielność i odpowiedzialność, krytyczna ocena dotychczasowych doświadczeń, umocnienie więzi z ludnością poprzez rozwój form demokracji socjalistycznej, wytyczenie wszystkich sił dla poprawy warunków życia ludzi — takie właśnie trudne problemy stanęły dziś w całej rozciągłości przed władzą terenową. Jak widzą dziś swą rolę rady narodowe. Co najbardziej koncentruje ich uwagę? Próbę odpowiedzi na te pytania starali się uzyskać dziennikarze PAP w rozmowach z przewodniczącymi Prezydiów WRN: Józefem Buzińskim (Opole), Franciszkiem Szczerbałem (Poznań) i Aleksandrem Zarajczykiem (Kielce).

W tym trójęgłosie na czoło wysuwa się sprawa roli, jaką powinna na swym terenie odgrywać rada narodowa. Zdajemy sobie sprawę — powiedział przewodniczący z Kielca — że zwiększenie samodzielności rad i ich organów oraz współdziałanie Prezydiów WRN w pracach rządu zwiększa wybitnie ich odpowiedzialność za wszystko, co się dzieje w terenie.

— Na dobrą sprawę — stwierdza przewodniczący z Poznania — od dawna istnieją podstawowe akty prawne, które zapewniały każdej radzie narodowej pełny zakres samodzielności, podejmowania decyzji gospodarczych i administracyjnych oraz odpowiedzialności za to, co się dzieje w obrębie województwa, powiatu lub miasta.

W oparciu o nie, nasze Prezydium podejmowało w ub. latach szereg inicjatyw zmierzających m. in. do poprawy sytuacji socjalnej załóg pracy, polepszenia opieki lekarskiej nad ludnością, opiniowało plany produkcyjne zakładów przemysłu kluczowego itp. Ale były to raczej próby pełnej samodzielności i odpowiedzialności, ponieważ jednocześnie szereg zarządzeń i przepisów ograniczało w znacznym stopniu prawa i obowiązki rady narodowej. Np. o umieszczeniu budowy z tzw. portfele lu zlecen decydowało przedsiębiorstwo budowlano-montażowe, a nie gospodarz terenu — rada narodowa. Z zadowoleniem przyjęliśmy zapowiedź, iż rząd — w oparciu o wnioski terenu — rozpatrzy możliwość zmiany wielu uciążliwych przepisów. Z głębokim zadowoleniem przyjęliśmy także stwierdzenie, iż rząd zaszęgać będzie opinii prezydiów rad narodowych o sytuacji politycznej i gospodarczej, o warunkach życia i pracy ludności.

Sądę — mówi przewodniczący z Opola — że zwiększony udział Prezydiów WRN w pracach rządu nie powinien sprowadzać się tylko do częstszego uczestnictwa w jego posiedzeniach lub w naradach na szczeblu centralnym. O wiele ważniejsze jest przygo-

towywanie przez nie, w oparciu o ich terenowe rozeznanie, propozycji i wniosków w sprawach gospodarczych i — z drugiej strony — uwzględnianie tych propozycji przez resorty i rząd przy podejmowaniu różnych decyzji.

W radach narodowych wyrósł i dojrzał aktyw polityczny i gospodarczy, który umie myśleć nie tylko kategoriami potrzeb lokalnych, ale i ogólnonarodowych. Bardzo pozytywny byłby również częstszy udział członków rad w niektórych ważnych problemowych sesjach WRN oraz częstsze odbywanie wyjazdowych posiedzeń kolegiów ministerstw, poprzedzanych gruntownym rozpoznanie — wspólnie z radami — spraw i problemów w poszczególnych dziedzinach.

Z rozmów z przewodniczącymi wyłania się wachlarz kroków już podjętych w terenie — nie tylko w tych 3 województwach — dla rozwiązania najpilniejszych problemów. Zwiększono dostawy na rynek, a jednocześnie próbuje się uruchamiać wszystkie terenowe rezerwy dla zwiększenia produkcji towarów poszukiwanych przez ludność. Jednostki przemysłu terenowego wyryfkują swoje plany pod kątem zwiększenia produkcji rynkowej (m. in. na drodze pracy nakładczej) oraz rozszerzania wachlarza usług dla ludności.

W kieleckim zajęto się m. in. umowami zawierającymi przez handel z przemysłem. Okazało się, że umowy te obejmowały zaledwie połowę z 530 rodzajów towarów poszukiwanych na rynku, których domagał się handel.

Opolska WRN zobowiązała swoje Prezydium do opracowania wspólnie z WKZZ szczegółowego programu w zakresie spraw socjalno-bytowych, możliwych i koniecznych do rozwiązania już w br. Zdecydowano też, że plan inwestycyjny w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, remontów, urządzeń komunalnych i socjalnych ma być skorygowany do 15 lutego i przedłożony do wiadomości ludności województwa — z podaniem kto jest inwestorem, jakie przedsiębiorstwo podjęło się wykonania, w jakim terminie określiłby obiekt zostanie rozpoczęty i kiedy ma być oddany do użytku.

W poznańskim zwraca się uwagę na lokalizowanie budownictwa spółdzielczego w pobliżu ośrodków przemysłowych oraz na rozwój budownictwa indywidualnego, które może w pewnym stopniu złagodzić głód mieszkaniowy. Trzeba jednak w związku z tym zastosować się o materiały budowlane z lokalnych źródeł surowców. Rozważana jest tu możliwość uruchomienia niektórych nieczynnych cegielni.

Na pilne rozstrzygnięcie — czeka w Wielkopolsce szereg poważnych spraw. Z odbytych niedawno licznych zebrań gro madzkich można wyciągnąć wnioski, że wychowani w duchu patriotyzmu rolnicy Wielkopolski mają ambicję zagospodarowania każdego hektara ziemi, z różnych przyczyn zwraca uwagę F. Szczerba — dotychczas nieuprawniane.

Rady narodowe powinny wyjść naprzeciw tym zdrowym ambicjom, np. umożliwić młodym małżeństwom na wsi nabywanie gospodarstw oraz udzielenie im pomocy kredytowej na dogodnych warunkach. Hodowlą trzody chlewniej powinni zająć się także użytkownicy ziemi do 2 ha i mieszkańcy małych miasteczek. Są tam na ogół wszędzie korzystne do tego warunki, są budynki gospodarskie i wolne ręce do pracy.

Z trójęgłosu przewodniczących zarzuca się również obraz dokonywujących się zmian w metodach pracy rad. A więc przede wszystkim — jawność decyzji podejmowanych przez ich organa np. w sprawach przydziału mieszkań, skierowań do sanatoriów, przydziału materiałów budowlanych, ulg w zobowiązaniach pieniężnych (Kielce). Także dostosowanie — w konsultacji z zakładowymi organizacjami partyjnymi, związkowymi i aktywnym robotniczym — regulaminów nagród i premii w przedsiębiorstwach i instytucjach podległych radom (Opole).

Zwiększonym uprawnieniom władzy terenowej wyjdą na przeciw inicjatywy rad, zwiększy się ich poczucie odpowiedzialności za całokształt gospodarki i życia społecznego na ich terenie. Po prostu tyśiące ludzi poczną się bardziej potrzebami — podkreślił J. Buziński. (PAP)

Proces zabójcy Z. Wolniaka

Przed 3-osobowym trybunałem wojskowym rozpoczął się w sobotę w Karaczi proces Mohammeda Feroza Abdullaha, który oskarżony jest o zabójstwo wiceministra spraw zagranicznych Zygryda Wolniaka i trzech Pakistańczyków.

Oskarżony nie przyznał się do winy, powołując się na przebytą chorobę umysłową. PAP

Na zdjęciu: transport rur do budowy rurociągu gazowego w obwodzie tiumeńskim.

CAF



W Związku Radzieckim odbyło się niedawno sympozjum naukowe, poświęcone długoterminowym prognozom rozwoju ekonomicznego Syberii. W sympozjum obok wybitnych naukowców i specjalistów, wzięli udział również kierownicy licznych ministerstw i resortów gospodarki, a także pracownicy instancji partyjnych z terenu Syberii.

W ustroju socjalistycznym prognozowanie ekonomiczne po przedkładaniu planów, jest środkiem pozwalającym na podniesienie poziomu naukowo-planowania. Jest to, pro wadzone w wielu wariantach, poszukiwanie najbardziej optymalnych dróg rozwoju gospodarki narodowej w następnych dziesięcioleciach, określanie techniczno-naukowych i społeczno-ekonomicznych problemów, które należy rozstrzygnąć już dzisiaj w interesie jutra.

Dyrektwy, XXIII Zjazdu KPZR przewidywały stworzenie na Syberii wielkiego kompleksu gospodarczego na bazie nowo odkrytych tam złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, a także zasobów leśnych. Kompleks taki został stworzony. Syberia jest obecnie paliwo-surowcowym zapleczem całego kraju. Wiele jednakże pozostało jeszcze do zrobienia, aby wykorzystać te bogactwa możliwie najbardziej efektywnie.

Surowce, wydobywane na Syberii, trzeba obecnie bardzo daleko przewozić, na trasach sięgających 3-4 tys. kilometrów. Pochłania to, oczywiście, bardzo poważne środki na transport. Weźmy np. bogactwa leśne. Koszt przygotowania 1 metra sześciennego drewna we Wschodniej Syberii wynosi 5 rubli. Jeśli jednak drewno to trzeba przewieźć do przeróbki na Ukrainę, do Mołdawii czy na Północny Kaukaz, to koszt transportu 2-3 krotnie przewyższa cenę przygotowania surowca. Wniosek stał oczywisty: zasoby surowcowe

Nowy przyrząd nawigacyjny

W ciągu 10 do 15 sekund nowy przyrząd nawigacyjny wskazuje, jak należy wymanewrować niespodziewanie na kursie drugi statek. Przyrząd umożliwia uniknięcie kolizji, nawet jeśli widoczność jest ograniczona i informacje o tym drugim statku pochodzą jedynie z ekranu pokładowego urządzenia radiolokacyjnego.

Zasada działania przyrządu opiera się na rozważaniu tzw. trójkąta prędkości. Umożliwia on zapobieżenie zderzeniu statków gdy odległość między nimi wynosi od 0,5 mili do 16 mil, a szybkość od zera do 40 węzłów.

Przyrząd został już pomyślnie wypróbowany na statkach morskich. Jest on wykonany z materiałów niemagnetycznych, ma wymiary 40 x 40 cm i waży 4 kg. (PAP)

Realizując zalecenie Biura Politycznego KC PZPR, minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego powołał Komitet Ekspertów dla opracowania raportu o stanie oświaty w Polsce i wynikających stąd wniosków.

W skład komitetu wchodzi: przewodniczący — prof. Jan Szczepański — dyr. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN; zastępcy przewodniczącego: prof. Michał Godlewski — prorektor Politechniki Warszawskiej; prof. Zofia Kietlińska — dyrektor Międzyuczelnianego Zakładu Badań nad Szkolnictwem Wyższym w Warszawie; prof. Czesław Kupiszewicz — prorektor Uniwersytetu Warszawskiego; członkowie: dr Zdzisław Czajkowski — zastępca dyrektora Zespołu Planów Perspektywicznych Komisji Planowania przy Radzie Ministrów; prof. Bohdan Dobrzański — zastępca sekretarza naukowego PAN; mgr Ewa Egerowa — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego nr 16 im. Stefana Sempolowskiego w Warszawie; Bogusław Kowal — wicedyrektor departamentu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego; dr hab. Jan Kluczyński — zastępca dyrektora Międzyuczelnianego Zakładu Badań nad Szkolnictwem Wyższym; dr Stanisław Krawczyński — sekretarz Zarządu Głównego ZNP; dr Maria Łopatkowa — wiceprezes Zarządu Głównego TPD; Henryk Nawrocki — dyrektor Technikum Geodezyjno-Drogowego w Poznaniu; prof. Wincenty Okoń — dyrektor Instytutu Pedagogiki w Warszawie; mgr inż. Jerzy Olaszewski — dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Azotowego w Krakowie; prof. Kazimierz Podolski — z Uniwersytetu Gdańskiego; prof. Antoni Rajkiewicz — z Uniwersytetu Warszawskiego; doc. Janusz Reykowski — z Uniwersytetu Warszawskiego; prof. Kazimierz Secomski — zastępca sekretarza

naukowego PAN; Benon Stranz — naczelny dyrektor katowickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Katowicach; prof. Bogdan Suchodolski — kierownik Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN; prof. Jerzy Szuba — rektor Politechniki Śląskiej w Gliwicach; doc. Lech Tomaszewski — z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie; doc. Tadeusz Wiloch — z Instytutu Pedagogiki w Warszawie.

Mówi prof. dr Jan Szczepański, przewodniczący Komitetu Ekspertów:

— Komitet zajmuje się oceną stanu oświaty w Polsce i próbuje opracować przyszłościowy model systemu oświatowego.

Trudno jeszcze w tej chwili powiedzieć, jak zostaną sprecyzowane zadania komitetu i jaką przyjmie on metodę pracy. Jestem jednak w stanie powiedzieć na pewno, czym komitet nie będzie i jakie zadania nie znajdą się w sferze jego zainteresowań.

Komitet nie będzie więc wykonywać zadań i prac, które realizują i za które odpowiadają instytucje, powołane do kierowania oświatą w Polsce. Nie będzie więc ani nowym resortem,

kich elektrowni ciepłych o ogólnej mocy od 45 do 50 milionów kilowatów.

Szerokiej industrializacji w Niemczech w perspektywie różnie Daleki Wschód. Obok istniejących już tam gałęzi przemysłowych — przetwórstwa rybnego, budowy statków, metalurgii kolorowej, wydobycia złota, za 10-15 lat zostanie tam stworzona czarna metalurgia z pełnym cyklem przerobowym (na bazie węgla południowo-żyłkowego, taniej hydroenergii i miejscowych rud), a w związku z nią cały kompleks pochodnych dziedzin: koksochemia, wydobycie rud itd.

Do szybkiego zagospodarowania i wykorzystania bogactw syberyjskich niezbędne jest stosowanie najnowszych zdobyczy techniki. Konieczne są potężne, o podwyższonej mocy, traktory, samochody, ekskawatory. Powinny one być wykonywane specjalnie z myślą o Syberii, a więc odporne na mrozy, zdolne pokonywać bezdroża itd. Podczas obrad Sympozjum wysunęło wiele interesujących projektów i pomysłów. Bardzo był np. ciekawy projekt zastąpienia do przewozów ładunków, w rejonach o niedostatku dróg, sterowców. Obliczenia wskazują, że byłoby to kilkakrotnie tańsze niż przy użyciu helikopterów czy samolotów. Inny projekt przewiduje użycie nadmuchiwanych elementów do budowy, w zimie „naukowych osiedli” dla geologów itp. Sympozjum miało poważne znaczenie naukowe — jako początek całego etapu prac wielkiej liczby uczonych nad stworzeniem metodologii regionalnego prognozowania ekonomicznego.

WŁADIMIR POPOW

Z pracowni poznańskich naukowców

Botanicy o wykorzystaniu ziemi

Jesteśmy w Zakładzie Systematyki i Geografii Roślin Instytutu Biologii przy UAM w Poznaniu. Jedną z pracowni i zarazem biblioteką Zakładu. Na kilku zastawionych stołach stopy map. Niektóre już ukończone, inne w trakcie opracowywania. Zastają właśnie przy pracy nad mapami młode pracowników naukowych Zakładu. „Ależ to benedyktyńska robota” — zauważam mimo woli. „Ale dla ważnego celu” — słyszę odpowiedź.

— Chciałbym o ten właśnie cel zapytać — zwracam się do doc. dr. hab. Teofila Wojterskiego, który kieruje pracami zespołu badawczego Zakładu i inspirował jego poczynania naukowe — mam na uwadze przede wszystkim te prace, które służą praktyce...

— Nasza działalność to m.in. kartografia botaniczna, której jednym z najważniejszych zadań jest sporządzanie użytecznych praktycznych map. Bardzo ważną dla nas aktualnie sprawą jest opracowanie mapy potencjalnej roślinności naturalnej ziem zachodnich i północnych. Roślinność potencjalna to taka, która powstałaby, gdyby ustała działalność człowieka. Chodzi więc o roślinność możliwą w naturalnych warunkach środowiska. Aby ją określić, potrzebna jest wszechstronna wiedza, znajomość zagadnień botanicznych, gleboznawczych, fitosocjologicznych (współżycie roślin) itp.

Innymi słowy, bada się żywność, możliwości danego obszaru. Aby sporządzić mapę kompleksową, trzeba najpierw wykonać masę map szczegółowych. Inicjatywę wykonania takiej mapy podjął Komitet Botaniczny PAN. W ciągu 5 lat ma powstać mapa potencjalnej roślinności dla całej Polski. Nasz Zakład skupia najliczniejszą w kraju grupę cenionych specjalistów i nam też zlecono opracowanie znacznego obszaru. Ziemię odzyskaną to przecież prawie trzecia część kraju. Inne tereny badają ośrodki warszawski i krakowski.

— Próbuje sobie wyobrazić praktyczne zastosowanie takiej mapy. Nie wiem, czy ja też na właściwym tropie...

— Mapa roślinności potencjalnej może być wszechstronnie spożytkowana. Po prostu wskazuje, gdzie co może urosnąć, jak najlepiej wykorzystać ziemię. Trudno się bez niej obyć przy przestrzennym zagospodarowywaniu kraju. Po to właśnie powstaje. Można przy jej pomocy optymalnie rejonizować np. leśnictwo, rolnictwo czy ogrodnictwo. Stanowi ona ponadto podstawę do opracowywania map pochodnych, mających bezpośrednie znaczenie gospodarcze.

Dla przykładu, mogą to być mapy głębokości wód podziemnych. Jak wiadomo, w przyrodzie nie ma przypadków, istnieje

bardzo dużo różnego rodzaju współzależności. I tak np. zbiorowiska roślinne są „przywiązane” do określonych warunków wodnych. Znając więc dokładnie jakieś zbiorowisko i jego wymagania siedliskowe, możemy z dużym prawdopodobieństwem określić poziom zalegania wody gruntowej i nanieść to na pochodną mapę. Ta z kolei przydaje się meliorantom, a nawet urbanistom przy budownictwie. Badając biologiczne zależności środowiska, można dojść do wielu innych, praktycznie przydatnych wniosków. Trudno nawet ściśle określić na razie wszystkich odbiorców takich map.

Mapa potencjalnej roślinności Polski powinna znajdować się w popularnych atlasach, dla powszechnego użytku. Szerokie jej udostępnienie powinno nastąpić jak najszybciej.

— Sądzę, że w takich pracach konieczne jest działanie zespołowe, że jeden człowiek jest bezradny. Może nawet uczestniczą w nich pracownicy innych uczelni?

— Oczywiście, w skład naszego zespołu wchodzi naukowcy WSR w Poznaniu czy też Uniwersytetu Gdańskiego. Botanicy z Gdańska i gleboznawcy z WSR współdziałają z nami np. w kartograficznym opracowaniu Słowińskiego Parku Narodowego koło Łeby. Ukończyliśmy już takie opracowanie dla Parku Babiogórskiego i Rezerwatu Żubrow w Puszczynie. Mapę Wielkopolskiego Parku Narodowego zaś wykonał m.in. dawny nasz naukowiec, dziś kierownik Zakładu Botaniki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, doc. dr Florian Celiński. Ale najciekawsza nasza praca z tej dziedziny, to wzorcowe geobotaniczne badania rezerwatu „Dębina” koło Wągrowca. Zainicjował je zmarły niedawno prof. Władysław Szafer, jeden z najwybitniejszych botaników polskich. Koło Wągrowca znajduje się najlepiej w kraju zachowany rezerwat bardzo starego lasu dębowo-grabowego. Wyjęcie tego lasu spod działających gospodarczych i badawczych go daje duże praktyczne korzyści.

— Może też zakład prowadzi jakieś badania dla ludzi naszego miasta?

— Zajmujemy się doliną Warty w Poznaniu. I tu też sporządzamy wspomniane ma-

py potencjalnej roślinności. Wychodząc od charakterystyki roślinności obecnej i porównując ją z możliwą, uzyskujemy wytyczne dla właściwego zagospodarowania tego pasa zieleni w Poznaniu, głównie dla celów rekreacyjnych. Nasi urbanisci mają więc wska-



Doc. Teofil Wojterski: „Mapa roślinności potencjalnej może być wszechstronnie spożytkowana. Po prostu wskazuje, gdzie co może urosnąć, jak najlepiej wykorzystać ziemię...”
Fot. — K. Przychodzki

zówki, jak rozlokować miejsca wypoczynku.

Wspomnę jeszcze o bardzo ciekawej dziedzinie, jaką jest uprawiana przez nas palinologia. Pobieramy próbki torfu i na podstawie zmiumifikowanych w nim pyłków roślinnych (powiedzmy, sprzed 10 tysięcy lat) określamy historię rozwoju roślinności. Nasi specjaliści palinologowie współpracują z geografami i archeologami np. w badaniach Biskupina.

— Czy również sprawy ochrony przyrody wchodzi w obręb działań Zakładu?

— Tym zajmujemy się już od lat. Dziwnie to, że prasa i wyobraźnię społeczeństwa poruszył dopiero raport U Thant'a. Szczególnie interesujące z dziedziny współzależności między człowiekiem i jego środowiskiem są badania nad tzw. synantropizacją polskiej flory. Chodzi tu o pojawianie się w naturalnym środowisku coraz to nowych roślin towarzyszących człowiekowi. Badania te pozwalają określać i przewidywać zmiany zachodzące w roślinności kraju pod wpływem gospodarki. Ponadto jeden z naszych zespołów bada zagadnienia botaniczne, dotyczące ograniczonych wód w rejonie Konina. Sądzę, że botanika, jak i inne dziedziny wiedzy biologicznej powinna znajdować coraz szersze zastosowanie w racjonalnym gospodarowaniu człowiekiem.

Rozmawiał:
MARCIN BAJEROWICZ

Przyszłościowy model systemu oświaty

Prace Komitetu Ekspertów

ani organem planowania. Nie będzie też podejmował za te instytucje decyzji.

Jego głównym zadaniem będzie przeprowadzenie oceny funkcjonalności systemu oświaty w sferze organizacyjnej, dydaktycznej i wychowawczej, przeprowadzenie oceny efektywności działania instytucji oświatowych w ramach całości społeczeństwa polskiego.

Jaki punkt wyjścia? Zamierzamy wyjść od zgromadzonych już materiałów: analiz systemu oświaty. Wchodzą tu w grę materiały i wyniki badań, przeprowadzone przez instytucje odpowiedzialne za stan oświaty w Polsce oraz wyniki badań przeprowadzone przez placówki naukowo-badawcze, zajmujące się tą problematyką. Na tej podstawie komitet zamierza przeprowadzić studia dodatkowe i badania pogłębiające, które w sumie powinny dać wszechstronną ocenę aktualnego stanu systemu oświatowego w Polsce.

Naszym zamiarem jest także, w oparciu o analizę uzyskanych materiałów z badań, opracowanie modelowych wariantów nowych rozwiązań. Sądzę, że ich opracowanie, a następnie przed-

stawienie zainteresowanym władzom i instytucjom zarządzającym systemem oświaty, umożliwi podjęcie optymalnych i racjonalnych decyzji w kwestiach dotyczących dalszego rozwoju systemu kształcenia, między innymi drogą doskonalenia przeprowadzonej reformy oświatowej.

W działalności swej komitet korzystać będzie ze współpracy zainteresowanych urzędów i instytucji, prezydentów rad narodowych oraz przedstawicieli szkół i innych placówek naukowych lub oświatowych.

Trudno przeceniwać wagę podjętej decyzji — pisze w związku z powołaniem Komitetu Ekspertów red. Witold Gawron z PAP. Świadczy ona nie tylko o wielkim znaczeniu, jakie problematyce szeroko pojętej edukacji przypisuje nowe kierownictwo polityczne, ale także o nowym podejściu do zagadnień praktyki społeczno-gospodarczej. Instytucja doradztwa naukowego, tj. odwoływanie się w kwestiach spo-

łecznych, gospodarczych, kulturalnych do opinii ekspertów — praktyka niedoceniania w przeszłości, jest dziś restytuowana w tej postaci.

W skład powołanego komitetu ekspertów, przystępującego do prac nad raportem o stanie oświaty w Polsce, wchodzi uczeni wielu dyscyplin — socjologzy, ekonomiści, pedagodzy, prawnicy, a także specjaliści znający system oświatowy z praktyki, uczestniczący bezpośrednio w procesie dydaktyczno-wychowawczym, zarządzający jego działalnością na różnych szczeblach.

Ten, podejmowany obecnie zespół wysiłku, powinien przynieść dobre rezultaty. Są one potrzebne. Wiadomo bowiem, w jak wielkim stopniu postęp społeczny i wzrost gospodarczy i aktywne w nim uczestnictwo obywateli kraju — w coraz większym stopniu tych dzisiaj najmłodszych — uzależniony jest współcześnie od sprawnie funkcjonującego systemu kształcenia i wychowania. Dalszy rozwój i doskonalenie takiego systemu jest tym potrzebniejszą, wręcz konieczną, iż przyszłość należy do umysłów twórczych, a te rodzi sprawnym systemem szeroko rozumianego kształcenia. Wiemy wszyscy, że walka o miejsce Polski w świecie, jest dzisiaj walką umysłów twórczych w zakresie nauki, techniki, kultury, sztuki, polityki. (PAP)

AKTUALNA SYTUACJA KOŚCIOŁA

Do elementarnych praw człowieka i swobód obywatelskich należy zespół problemów związanych z pojęciem wolności sumienia i wyznania. Chodzi tu o zapewnienie warunków obywatelskich, wolności osobistych co do wyznania określonej religii czy światopoglądu oraz stworzenie instytucjom i związkom wyznaniowym wszystkich potrzebnych możliwości spełniania potrzeb kulturowych i działalności religijnej.

Polska Ludowa takie warunki stworzyła. Wynikało to nie tylko z demokratycznego i humanistycznego charakteru ustroju socjalistycznego, poszanowania praw obywatela. Było to wyrazem głębokiej troski władzy ludowej i partii klasy robotniczej o stworzenie jednolitej narodowej Polaków, o ich zespolenie wokół sprawy Ojczyzny, w której nie ma i nie może być miejsca na podziały światopoglądowe czy religijne.

Gwarancją wolności sumienia i wyznania jest rozdział Kościoła od państwa, zapewniający instytucjom wyznaniowym pełne warunki zaspokajania potrzeb kulturowych i działalności religijnej. Zasada rozdziału wprowadziła równouprawnienie wszystkich wyznań bez względu na światopogląd czy religię. Nie ma i nie może być wyznań „naczelnych” czy uprzywilejowanych. Podstawowym kryterium oceny obywateli jest ich postawa, ich praca dla wspólnego dobra.

Swobody wyznaniowe gwarantują podstawowe akty prawne, potwierdza je rzeczywistość. Z tych możliwości korzysta w pełni Kościół katolicki, zrzeszający największą liczbę wyznawców. Ludzie wierzący mają zapewnione wszystkie możliwości zaspokajania potrzeb religijnych. Zachowane zostały dni wolne od pracy z okazji ważniejszych świąt religijnych. Odbijają się tradycje procesje publiczne w dniu Bożego Ciała. Kościół posiada warunki do rozwijania działalności kulturowo-religijnej. Najlepiej o tym mówią fakty.

W okresie Polski Ludowej Kościół nie tylko utrzymał, ale zwiększył swój stan po siadaniu.

Praca duszpasterska odbywa się (według stanu na 1. I. 1970) w 6.361 parafiach — w roku 1937 było ich 5.125. Prowadzą ją 18.109 księży świętych i zakonnych. Dla porównania warto podać, że w 1937 r. Kościół katolicki posiadał 11.394 księży, w 1946 r. — 9.868 (w czasie wojny z rak okupanta hitlerowskiego zginęło prawie ok. 30 proc. duchowieństwa). Księża obsługują 13.290 kościołów i kaplic publicznych. W 1937 r. było ich 7.257.

Ten ogromny wzrost wynika z przejęcia przez Kościół świątyni pomniejszych — katolickich i protestanckich na ziemiach zachodnich i północnych oraz z wybudowania nowych. Pamiętajmy, że po wojnie wysiłkiem całego narodu i państwa odbudowano niemal od podstaw ponad 500 kościołów. Odbudowane świątynie Warszawa, Wrocław, Gdańsk, Szczecin i wielu innych miast świadczą o wysiłku całego społeczeństwa. W sumie, w okresie powojennym wybudowano nowych i odbudowano niemal całkowicie zniszczonych ponad 1000 kościołów. Trudno jest znaleźć inne państwo, w którym wybudowano by w tak krótkim czasie aż tyle kościołów.

Szeroka działalność rozwija ją zgromadzenia zakonne żeńskie i męskie. Obecnie jest 27.530 zakonnic (w 1937 r. — 15.613). Braci zakonnych jest obecnie 3.244.

Kościół posiada wszystkie możliwości kształcenia swej kadry. W 24 wyższych seminariach diecezjalnych i 24 zakonnych w końcu ub. kształciło się 3.131 alumnów. Poza tym Kościół katolicki posiada dwie wyższe uczelnie, z których jedna — Katolicki Uniwersytet Lubelski — jest jego własnością, a druga — Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie — utrzymywana jest z funduszy państwa wych. Uczelnie te rozwijają różnorodną działalność naukową.

Nauka religii odbywa się w punktach katechetycznych poza szkołą, zgodnie z zasadą świeckości nauczania, obowiązującą w wielu państwach

świata. Władze państwowe nie wtracają się do nauczania zasad wiary. Obecnie jest 18 tys. punktów katechetycznych.

Wbrew rozpowszechnianym niegłosom o ograniczeniach Kościoła w działalności wydawniczej posiada on w tej dziedzinie duże możliwości. Dość powiedzieć, że działa 12 wydawnictw kościelnych i 4 zakonne, stanowiące własność Kościoła i zgromadzeń zakonnych.

Poza tym księża o charakterze religijnym wydają również 4 wydawnictwa świeckich grupowań katolickich — „PAX-u”, „Znak”, „Chrześcijański Stowarzyszenia Społeczne” i „Więzi”. Wychodzą w Polsce 52 czasopisma katolickie. Z tych 52 tytułów czasopism — 39 to pisma wyłącznie kościelne, pozostałe to pisma świeckich grupowań katolickich.

Duchowieństwo i hierarchia mają możliwość kontaktów z Watykanem i Kościołami w innych krajach. Dość powiedzieć, że w ubiegłym roku do Włoch i innych krajów wyjechało niemal wszyscy polscy biskupi, w niektórych przypadkach parokrotnie. Do Polski zaś przyjeżdżali dostojnicy watykańscy, biskupi z innych krajów i generałowie zgromadzeń zakonnych.

Ważną dziedziną działalności Kościoła jest praca polskich księży na obczyźnie — w miastach i wśród Polonii. Dotąd wyjechało tam 1300 duchownych (Państwo udziela dużej pomocy w przygotowaniu do tych wyjazdów).

W krótkim omówieniu nie sposób oczywiście wyczerpać dokładnie wszystkich dziedzin działalności Kościoła i po dać wszystkich faktów świadczących o posiadanych przez Kościół możliwościach. Należy zatem ubolewać że dotąd nie doszło do normalizacji stosunków między Kościołem a państwem.

Większość duchowieństwa zajmuje postawę patriotyczną i obywatelską. Nie jest winą państwa, że nie osiągnięto normalizacji w stosunkach z Kościołem. Nowe kierownictwo polityczne kraju wystąpiło z nową inicjatywą w tej dziedzinie oświadczaając o swym dążeniu do normalizacji. Ze swej strony poczyniło już w tej dziedzinie doniosłe kroki, do których należy nadanie Kościołowi tytułu własności na mienie, które po wyzwoleniu przekazano mu w użytkowanie na ziemiach zachodnich i północnych. To posunięcie, będące wyrazem dobrej woli i szczerego dążenia państwa do normalizacji stosunków z Kościołem spotkało się z aprobatą ludzi wierzących i niewierzących, duchowieństwa katolickiego. Czas teraz, by wyciągnęli właściwe wnioski ci, którzy sprawują władzę w Kościele. W interesie jednolitego społeczeństwa i w interesie Kościoła.

WŁODZIMIERZ WANAT

TADEUSZ KRASZEWSKI skradziony GWÓZDZ

— To okno się nie otwiera! — zauważył, obejrzał się, lecz nie dotykając klamki.
— To ze względu na przeciągi, — wyjaśnił dyrektor.
— Aha! I dlatego zostało zabite gwoździami.
— Ma pan rację!

Porucznik oglądał teraz okna w ścianie frontowej. Zatrzymał się tylko chwilę przy pierwszym, po czym zaczął badać, czy okna środkowe.

— Miał skaleczoną rękę — rzucił krótko.
— Tego nie zauważyłem — przyznał ze skruchą Nowicki.

— Wy zamykaliście wcześniej okno?
— Tak jest! Ale włożyłem do tego rękawiczkę, żeby nie zatrzeć odcisków.

— Za to starłście ślady krwi. Na klamce przy tamtym oknie są znacznie wyraźniejsze.

Sierżant był wyraźnie zdruzgotany dowodami niedokładności w przeprowadzonych przez siebie oględzinach.

— Włamywacz podszedł najpierw do najbliższego okna i próbował je otworzyć. Zostawił ślad krwi na klamce. Przekonał się, że jest zabite, przeszedł więc do środkowego. Trzeba starannie szukać odcisków stóp na podłodze — mówił pewnym głosem porucznik. — Licho wie po co stawał nogami na parapecie okna. A jak wyglądały ślady pod oknem od zewnątrz?

SPORT-SPORT-SPORT

Reprezentanci WP zwyciężyli w Spartakiadzie Armii Zaprzyjaźnionych

Pięknym sukcesem reprezentantów Wojska Polskiego, zakończyła się III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych. W końcowej punktacji medalowej Polacy zajęli pierwsze miejsce, zdobywając łącznie 13 złotych medali, 9 srebrnych i 5 brązowych.

Na drugim miejscu znaleźli się reprezentanci Armii Radzieckiej 7 złotych, 7 srebrnych i 2 brązowe medale, na trzecim — NRD, 2 złote,

1 srebrny i 3 brązowe. CSRS zdobyła 3 srebrne i 8 brązowych a Rumunia — 2 srebrne i 4 brązowe medale.

Tak pięknego bilansu rzadko kto się spodziewał. Na starcie zawodów zakopiańskich stanęło bowiem wielu świetnych narciarzy, musieli oni jednak uznać wyższość wyjątkowo dobrze dysponowanych przedstawicieli Wojska Polskiego.

W ostatnim dniu zawodów odbył się otwarty konkurs skoków na Dużej Krokwi. Tym razem Polacy skakali znacznie słabiej niż w pierwszym konkursie, przed tygodniem. Warunki konkursu były

Przed halowymi mistrzostwami Europy

Sukcesy Polaków za granicą

Wyniki naszych czołowych reprezentantów w lekkiej atletyce, którzy wystąpili w międzynarodowych mistrzostwach halowych w USA i Hiszpanii, przyniosły im niespodziewanie, efektowne i zarazem korzystne wyniki w pojedynkach z zawodnikami klasy światowej.

Wyniki te świadczą, że miesiące zimowe w kraju zostały dobrze wykorzystane. Należy się spodziewać również pomyślnych startów w najbliższych II halowych mistrzostwach Europy, kobiet i mężczyzn, które odbędą się w Bułgarii.

Na mityngu w Bostonie Andrzej Badeński wygrał łatwo bieg na 600 y w czasie 1.10.5. Polak prowadził od startu do mety. Drugi nasz reprezentant, Andrzej Kupezyk zajął także pierwsze miejsce w biegu na 880 y. Uzyskał on czas 1.53.1. Kupezyk na przedostatnim okrążeniu zaatakował ostro z ostatniego miejsca i wygrał świetnym finiszem. W biegu na 1 milę Henryk Szordykowski zajął drugie miejsce za Amerykaninem C. Labenzem. Obaj uzyskali identyczny czas 4.09.2.

Na mityngu w Madrycie Zenon Nowosz wygrał bieg na 60 m w czasie 6.6, natomiast Edmund Borowski w biegu na 500 m musiał się zadowolić trzecim miejscem (czas 1.06.2), za Hiszpanem A. Fernandezem 1.04.9. (x)



Prezentujemy zwycięzcę halowego turnieju hokejowego — zespół Lecha Poznań.

W naszym obiektywie



Na zdjęciu fragment meczu o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej Grunwald — Śląsk.



Rewelacyjnie wypadła drużyna Lecha, w halowym turnieju hokeja ziemnego. Na zdjęciu: pod bramką Grunwaldu, z meczu Lech — Grunwald 1:0.

Fot. (3) — K. Przychodzki

zresztą bardzo trudne. Skocznie przygotowane mimo to doskonale, po zwiezieniu mas śniegu. W takich okolicznościach wyniki jakie uzyskano są rewelacyjne. Zwyciężył reprezentant NRD — Manfred Wolf, który za skoki 191 i 109,5 m uzyskał notę 228,2 pkt. Srebrny medal przypadł Włodzimierzowi Bielousowowi (Armia Radziecka), a brązowy B. Doleżel (CSRS). Tadeusz Pawlusiak zajął piąte miejsce. Dziewięć i dziesięć miejsc przypadły Adamowi Krzysztofowi i Stanisławowi Daniel Gasińczy (m)

Udany turniej hokejowy

Dwudniowe spotkania o mistrzostwo halowe okręgu poznańskiego seniorów, w których uczestniczyło 8 drużyn, obfitowały w liczne niespodzianki. Warta przegrała z Lechem 4:5 i z trudem pokonała najsłabszy zespół w turnieju Lipno Stęszew 3:0 (0:0). Zieloni musieli także oddać dwa punkty Stelli Gniezno, która wygrała 1:0. Słabiej wypadli tym razem reprezentanci Gniezna, czego dowodem że żadna z drużyn: Sparta, Stella i Start nie zakwalifikowały się do finałów XI Mistrzostw Polski, które odbędą się w dniach 6 i 7 bm. w Poznaniu, w hali przy ul. Marcelesińskiej.

W wyniku przeprowadzonych eliminacji do finału zakwalifikowały się drużyny: Lecha, Grunwaldu i Warty.

Barw Śląska bronić będą zespoły: AZS Katowice, Siemianowiczanki i Piast Gliwice.

Tytułu mistrzowskiego z 1970 r. broni Warta, a wicemistrzowskiego Grunwald.

Finały mistrzostw Polski, uroczyste w drugim dniu występ zespołów kobiecych, nowo kreowanego mistrza Polski — Polonii Wrocław i wicemistrza LKS Zieloni — Wrocław Osobowice. (p)

Podział punktów w pojedynkach poznajsko-wrocławskich

Poznańsko-wrocławskie pojedynki piłkarzy ręcznych i koszykarzy nie przyniosły rozstrzygnięcia. Każda ze stron wygrała bowiem po jednym spotkaniu.

W sobotę — jak wiadomo — Grunwald wygrał z piłkarzami ręcznymi Śląska 15:11, w niedzielę natomiast w rewanżu przegrał 12:15.

Koszykarze Lecha pierwszy mecz z Śląskiem przegrali nieznacznie 72:76, rehabilitując się w niedzielnym spotkaniu całkowicie. Wygrali ten drugi mecz w sposób bezapelacyjny, różnica 15 punktów i uzyskując końcowy rezultat 88:73.

PIŁKA RĘCZNA I LIGA MĘŻCZYN

Spójnia — Pogoń Z. 22:11 i 13:11
Grunwald — Śląsk 15:11 i 12:15
Stal — Wybrzeże 10:11 i 19:9
Gwardia — Anilana 18:21 i 11:14

TABELA			
1. Grunwald	20	27	305-296
2. Śląsk	20	27	338-271
3. Wybrzeże	20	23	513-313
4. Anilana	20	23	337-322
5. Spójnia	20	20	301-287
6. Stal Mielec	20	18	315-324
7. Pogoń	20	15	323-336
8. Gwardia	20	7	335-400

Z kraju i ze świata

Trzydniowy turniej w koszykówce kobiet w Poznaniu wygrała I-ligowa drużyna AZS, zwyciężając w finałowym pojedynku Lecha 74:70.

W turnieju piłki ręcznej juniorów o Puchar Miast we Wrocławiu pierwsze miejsce zajęli Kraków przed Wrocławiem i Poznaniem.

W mistrzostwach II ligi koszykówki mężczyzn Ostrowia pokonała AZS Kraków 57:54, a przegrała z Resovią 57:69.

Pięściarze Sokoła Piła przegrali o mistrzostwo II ligi przegrali na własnym ringu z Górnikiem 6:14.

W Klippan (Szwecja) zakończył się trzydniowy turniej zapasniczy w stylu klasycznym. Startowało 90 zawodników, a wśród nich druga reprezentacja Polski. Pierwsza na szachownicy przygotowuje się do meczu z NRD. Polacy zajęli jedno drugie (Staniak) i dwa trzecie (Tanczyn i Smoliński) miejsca.

W I lidze hokeja na lodzie prowadzi Podhale z 40 pkt. przed Naprzodem 33 pkt. i Baildonem 31 pkt.

Bokserski mistrz Polski Turów pokonał na inaugurację rozgrywek I ligi, beniaminka ekstraklasy BBTŚ Bielsko 15:5.

Mimo porażek dobra postawa Energetyka

Dwa pojedynki w II lidze siatkarskiej rozegrały zawodniczki Energetyka Poznań. Przeciwnikiem ich był zespół prowadzący aktualnie w tabeli rozgrywek LKS Łódź. Obydwa mecze były bardzo interesujące i należały do najlepszych jakie rozegrano ostatnio w Poznaniu. Poznanianki walczyły bardzo ambitnie, lecz mimo to przegrały zarówno w sobotę jak i w niedzielę z bardziej rutynowanym zespołem łódzkim — 1:3 (w sobotę) i 2:3 (w niedzielę).

Jak z tych rezultatów wynika niewiele brakowało siatkarkom Energetyka do szczęścia i wygrania chociaż jednego meczu. W spotkaniu tym poszczególne sety zakończyły się następującymi rezultatami 14:16, 14:16; 17:15, 15:8, 6:15. (m)

KOSZYKÓWKI I LIGA MĘŻCZYN			
Lech — Śląsk	72:76	i	88:73
Lublinianka — Wisła	71:72	i	72:81
Spolem — Wybrzeże	80:114	i	67:95
Polonia — Legia	89:90	i	64:74
AZS — Górnik	86:75	i	86:75

TABELA			
1. Wybrzeże	20	28	1753-1462
2. Wisła	20	35	1563-1465
3. Śląsk	20	33	1628-1467
4. AZS	20	32	1501-1460
5. Polonia	20	32	1613-1528
6. Lech	20	30	1513-1504
7. Legia	20	28	1699-1668
8. Lublinianka	20	27	1417-1524
9. Górnik	20	25	1669-1837
10. Spolem	20	20	1370-1811

I LIGA KOBIEC			
Spójnia Gd. — Olimpia	70:77	i	74:41

TABELA			
1. Wisła	14	27	1046-813
2. Lech	14	23	924-859
3. Olimpia	14	21	817-878
4. LKS	14	21	928-883
5. AZS P-ń	14	20	839-900
6. Spójnia	14	20	941-944
7. Polonia	14	28	877-869
8. AZS W-wa	14	18	864-990

II LIGA MĘŻCZYN GRUPA B			
Pogoń Szcz. — Spójnia Gd. 75:61			
Zastal — AZS Kosz. 68:66			
AZS Toruń — Skra W-wa 72:74			
Warta — Piotrcovia 82:62			
LKS — AZS P-ń 72:60			
Widzew — Olimpia 64:63			
Zastal — Spójnia 54:70			
Pogoń — AZS Kosz. 78:57			
Warta — Skra 72:65			
AZS Toruń — Piotrcovia 97:74			
Widzew — AZS P-ń 74:62			
LKS — Olimpia 89:70			

TABELA			
1. LKS	13	24	1034-918
2. Skra	13	24	1091-878
3. AZS Toruń	13	21	993-954
4. Spójnia	13	21	899-859
5. Pogoń	13	21	946-882
6. AZS Poznań	13	19	970-925
7. Warta	13	19	859-891
8. AZS Koszalin	13	18	921-975
9. Piotrcovia	13	17	1000-1099
10. Zastal	13	17	915-1002
11. Widzew	13	17	908-1025
12. Olimpia	13	16	880-1001

Brązowy medal B. Piechy w saneczkach

Podczas rozgrywanego we włoskiej miejscowości Valdaora saneczkowych mistrzostw świata, brązowy medal w jedynkach kobiet zdobyła Polka Barbara Piecha. Złoty medal wywalczyła w tej konkurencji Niemka (NRF) a srebrny Włoszka Lechner.

W jedynkach mężczyzn zwyciężył Brunner (Włochy), który wyprzedził Nagenrauffa (NRF) i Feist mantela (Austria).

W ślizgach dwóch triumf odnieśli również Włosi. Zwyciężyła para Holdgarter — Plakner. Drugie miejsce zajęli Schmid — Walch (Austria), trzecie Hoerlein — Bredow (NRD), piąte Polacy Kuzia i Gawior. (jm)

MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego i Chemicznymi zawiadamia, że przeniesiona została sprzedaż wyrobów szcотkarsko - drzewnych ze sklepu przy ul. Piekary 1
NA ULICĘ STASZICA NR 4
Sprzedaż odczynników chemicznych prowadzi sklep przy ul. Piekary 24. Zapraszamy do zakupów!

SREBRO — ZŁOM

KUPUJĄ SKLEPY

„Ars Christiana”

- ◆ Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- ◆ Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
- ◆ Gniezno, ul. Młodej Gwardii 1
- ◆ Kościan, Rynek nr 19
- ◆ Pila, ul. M. Buczka 40.

K402

Praca Nauka

Mistrz lub czeladnik piekarski, potrzebny zaraz. Pracownia Cukiernicza — Poznań, ul. Szamaryńskiego 14. 47987g

Ogrodnik, doświadczony wieloletni instruktor sadownictwa — przycina, spryskuje drzewa owocowe, udziela fachowych porad. Krzysztof Brzeziński, Poznań, Osiedle Plewiska, Łakowa. 47131g

Pomoc domowa do lekarza, potrzebna natychmiast. Warunki dobre. Adam Kielan, Jelenia Góra, ul. Ogrodowa 31. K642

Uzyskaj przyjmie dozorstwo — warunek mieszkania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47102g

Przyjmę uczennice do krawiectwa damskiego. Poznań — Solacz, ul. Pałucka 33. 47078g

Zatrudnimy do nowej stacji obsługi samochodów w Poznaniu, wysoko kwalifikowanych pracowników: technika samochodowego lub mechanika uprawnionego do badań stanu technicznego samochodów w stacji diagnostycznej, mechanika samochodowego do przeglądu i wymiany zespołów elektromechaniki samochodowej. Reflektujemy wyłącznie na pracowników o podanych kwalifikacjach. Warunki pracy i płacy do omówienia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47098g

Zespół doświadczonych pedagogów przygotowuje do egzaminów (klasa VIII i maturzystów), udziela korepetycji, uczy od podstaw (matematyka, polski, rosyjski, francuski, niemiecki, angielski, esperanto). Zamięscowienie — zajęcia sobotnie, niedzielne. Zgłoszenia: godz. 17—19, Lampego 6 m. 9. 47661g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 334-02. 47919g

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

W dniu 31 stycznia 1971 roku zmarł dr med. ANTONI HENKE

SPÓŁDZIELNIA PRACY LUBUSKIE WARSZTATY SAMOCHODOWE

W SKWIERZYNIE, ul. 2 Lutego 17, telefon 25 i 109

ZAWIADAMIA, ŻE POSIADA JESZCZE MOŻLIWOŚCI PRZYJĘCIA DO NAPRAWY GŁÓWNEJ

w bieżącym roku

SAMOCHODÓW „ŻUK” i „NYSA”

K304

„OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu ul. Klasztorna 2, telefon 542-26

ORGANIZUJE:

1. kursy kroju, szycia i modelowania I i II stopnia;
2. kursy dziewiarstwa ręcznego, koronkarstwa, cerowania artystycznego, wyrobu sztucznych kwiatów i inne;
3. kursy gotowania i pieczenia.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu, ul. Klasztorna 2, tel. 542-26, od godz. 8—19, w sobotę do godz. 16. K321

Sprzedam spawarkę transformatorową, stan dobry. Kałkowiec, telefon 47-221, godz. 8—15. 47648g

Sprzedam sadzonki pomidorów „Weremund” — Potentat — na luty. Ogrodnictwo Joki, Łowicz przy Swarzędzu. 47056g

Sprzedam tanio stylowy bufet, kredens, stół okrągły rozkładany, 4 krzesła oraz szafę biblioteczną, biurko. Tel. 524-01, po godzinie 16. 47080g

Sprzedam biurko dwustronne orzech, wielkość normalna, stan dobry oraz wagę dziesiętną małą do 80 kg, naciągarki mekskie nr 41/42. Jerzego 5 m. 16. 47065g

Okazja — sprzedam grzejnik „Tafera” pod farbą, rozmiar 3x160x56 cm, kołki 500 litrów stal nierdzewna. Oborniki, Rynek — Stolarnia, tel. 466. 47082g

Sprzedam BZ BK 350 z wózkiem MCN, Rolna 50 m. 7. 47084g

Sprzedam fisharmonie w dobrym stanie — rzeźbiona. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47085g

Wózek dziecięcy, głęboki, granatowo-biały — sprzedam. Słoneczna 57 m. 3. 47088g

Samochody

Sprzedam samochód osobowy ZIM z przyczepą, stan dobry. Mroczka, pow. Wyrzysk, plac 1 Maja 19, Zygmunta Łusaka, tel. 33, godz. 8—13. 47120g

Wartburg 1000, przebieg 55.000 km, nowe ogumienie, stan bardzo dobry, sprzedam pierwszy właściciel. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47128g

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „USŁUGA”

POZNAŃ, ul. Sienkiewicza nr 3, telefon 436-67

ŚWIADCZY USŁUGI RATALNE DLA LUDNOŚCI

W RAMACH KREDYTU PKO — w następujących branżach:

- ◆ INSTALACJE ELEKTRYCZNE,
- ◆ ŚLUSARSTWO OGÓLNE,
- ◆ ŚLUSARSTWO SAMOCHODOWE,
- ◆ BLACHARSTWO KAROSERYJNE,
- ◆ MALARSTWO,
- ◆ SZKLARSTWO,
- ◆ STOLARSTWO,
- ◆ TAPICERSTWO,

SPÓŁDZIELNIA WYKONUJE RÓWNIEŻ W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI i JEDNOSTEK GOSPODARKI USPOŁECZNIONEJ:

- KONSERWACJE, NAPRAWY i PRZEWZAJANIE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH;
- KONSERWACJE, NAPRAWY i INSTALACJE URZĄDZEŃ ODGROMOWYCH.

INFORMACJI UDZIELA i ZLECENIA PRYJMUJE ADMINISTRACJA SPÓŁDZIELNI — W GODZINACH OD 8—11.

M448

Sprzedam samochód Moskwicz 407. Wiadomość — tel. 734-21, wewn. 93. 47145g

Sprzedam Syrenę 101, kupię silnik wysokopięny samochodu osobowego. Kubiak, Poznań, Albańska 26 (działki). 47162g

Volkswagen furgon 1500, zamienię na osobowy — względnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47070g

Kupię Trabant, względnie Zastawę, Wartburga, Syrenę — do remontu lub po wypadku. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47095g

Warszawę górnozaworową, również do remontu lub po wypadku, z podaniem ceny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47108g

Lokale

Posiadam 2 pokoje do wynajęcia, c. o., ciepła woda. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47099g

2 pokoje, kuchnia, wc, stare budownictwo — zamienię na kawalerkę na Osiedlu Rataje. Telefon 333-28 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 48158g

Małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47083g

Katowice! — Mieszkanie spółdzielcze M-3, II p., centrum — zamienię na rów norzędne lub większe w Poznaniu. Jurkiewicz, Katowice 1, skr. poczt. 1330. K585

Panienkom pokój wynajmę. Leszczyńska 61 (Górczyn). 47069g

Zamienię mieszkanie pokój, kuchnia, łazienka, balkon, c. o. — na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47096g

Sprzedam pracownię cukierniczą czynną, dobra miejscowość turystyczna, wczasowa, Sławno, woj. koszaliński, Tadeusz Wojdan, Fornalskiej 12 m. 22, dzwonić od godz. 20, tel. 32-14. 1040p

Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią (57 m²) z telefonem, I ptr., w Jarocinie — na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47029g

Zamienię 2 pokoje, nowe budownictwo, kwaterek, telefon, garaż — na 3—4 pokojowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 48055g

Poleżym Zdrój — 2 pokoje z kuchnią, I ptr., komfort, w nowym budownictwie — zamienię na 1—2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47194g

Nieruchomości

Spiesznie sprzedam dom, wolny pokój z urządzeniem kuchni i działką pod budowę. Poznań — Dębica, ul. Poludniowa 57. Informacje: godz. 10—17. Poznań — Łazarz, ul. Grotte 16 m. 4. Targowska. 47775g

Kupię domek jednorodzinny w Lesznie lub Poznaniu, może być do wykonania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1048p

Sprzedam okazjynie działkę, Sadowska, Leszno, ul. Leszczyńska 32. 1049p

Z powodu starości sprzedam 2,6 ha ziemi, zabudowaniami, zelektryfikowane, wolne mieszkanie. Marcell Kabza, Bolewice, pow. Nowy Tomysl. 1057p

Sprzedam działkę budowlaną. Hajdasz, Pleszew, Sienkiewicza 12. 1046p

Zguby Różne

Dnia 28 I. br. przybłąkał się młody pies, ul. Kolejowa. Wiadomość za wynagrodzeniem, tel. 328-89. 48069g

Zaginął na Wildzie terier ostrowłosy, suczka „Riffi”. Wiadomość za wynagrodzeniem, tel. 328-89. 48069g

Ogrodzona, balustrady ozdobne bramy, furtki, kraty wykonuję — cena wzyry do uzgodnienia. Pożnań — Swierczewo, ul. Jaszuńskiego 12, tel. 204-45 46639g

Wykonuję grzejniki c. o. Warsztat, Obozowa 4 — (przy Grunwaldzkiej). 48212g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, Poznań, Li belta 29 — poleca swoje usługi w zarządzeniu małżeństw. Czynne — godz. 15—19. 46176g

Dla mojej siostrzenicy lat 23, miłej, korpulentnej, szatynki, dobrej prezencji, studiującej zoocznice, posiadającej nieruchomości, z braku znajomości poznaj pana z wyższym wykształceniem od lat 32. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47052g

Kulturalny kawaler lat 33 wykształcenie wyższe — pozna ładną pannę około 25, wysoką, wykształconą. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47135g

Przystojna szatynka, wykształcenie średnie, z mieszkaniem w Poznaniu — pozna odpowiedniego pana lat 35—42. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47177g

Panna lat 33 z mieszkaniem, na stanowisku — pozna pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47116g

Kawaler lat 36, rzemieślnik, dobrego charakteru — pozna pannę do lat 30 — celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47142g

W dniu 29 stycznia 1971 r. zmarł w Bogu, przeżywszy lat 64, mój najdroższy mąż, ukochany wujek i szwagier, śp.

FRANCISZEK ZIEMNIAK

mistrz mechanik

zasłużony działacz sportu motorowego, odznaczony Srebrną i Brązową Odznaką.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 lutego o godz. 16 na cmentarzu winiarskim.

Zawiadamiają w smutku pogrążone

żona i rodzina

Piątkowo, ul. Obornicka 73. 48219g

W dniu 31 stycznia 1971 r. zasnęła w Bogu najdroższa siostra, ciocia, szwagierka, śp.

STANISŁAWA DOLATA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

48323g

W dniu 30 stycznia 1971 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

JAN ŁAWNICZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

48223g

W dniu 30 stycznia 1971 r. po długich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot nasza ukochana matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86

MARIANNA NAPIERAŁA

z domu NOWACKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 lutego br. o godz. 15 na cmentarzu w Naramowicach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Wszystkich Świętych nr 4 m. 13 a. 48218g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ — Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). • Telefon: 611-21 tacy wszystkie działy. Redaktor naczelnego 657-76, Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85. • Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. • Prenumerata: Poznań, ul. Roosevelta 7, tel. 48215g. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

TEATR

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO-
WY — nieczynny; OPERA — g. 19
„Hrabina”; OPERETKA — g. 19
„Hrabia Luxemburg”; MARCINEK
— g. 17 „Ludowa szopka polska”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30 „Cztery damy i
as” (franc. 18 l.) g. 15, 17.30 „Życie
w Bateria” (ang. 16 l.) g. 20 DKF
„Kamera” (s. zamkn.); APOLLO —
remont; BALTIC — g. 10, 12.30,
15.30, 18, 20.15 „Winnetou w Do-
linie Śmierci” (jug. 11 l.); CZTER-
NASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Twarz anioła” (pol. 16 l.); GONG
— g. 10, 12, 16, 18, 20 „Człowiek w
pięknym krawacie” (franc. 16 l.);
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Mar-
ty sezon” (radz. 14 l.); GWIAZ-
DA — g. 10.30, 13, 15.30 „Ryszard
Lwie Serce i krzyżowcy” (USA 14
l.) g. 18, 20.15 „Lot kapitana Loy-
a” (NRD 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30
„Czworokąt śmierci” (czeski 16 l.);
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Dzień
puszczyka” (włoski 16 l.); MINIA-
TURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30
„Krew na śniegu” (jug. 16 l.);
OLIMPIA — g. 14.30, 18 „Sparta-
kus” (USA 16 l.); OSIEDLE — g.
17, 19.30 „Ścieśnięta” (NRD 16 l.);
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Na
pomoc” (ang. 11 l.); PAŁACOWE
— g. 15, 17.30, 20 „Zabójcy” (USA
18 l.); PRZYJAZN — nieczynne;
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Fraulein Doktor” (jug.-wł.
18 l.); RUSALKI (Szwajc.) — g.
17, 19 „Teoria uwodzenia” (cze-
ski 18 l.); SCALA — g. 16, 18, 20.15
„Planeta mała” (USA 14 l.); TE-
CZA — g. 17, 19 „Labyrinth mi-
łości” (radz. 14 l.); WARTA — g. 10,
12.30, 15 „Białe wilki” (NRD 16 l.);
g. 17.30, 20 „Panna młoda w żało-
bie” (franc. 18 l.); WZASAWICZ
(Puszczykowo) — nieczynne;
WILDA — g. 9.30, 12, 15 „Gwiazda
południa” (ang.-franc. 11 l.);
g. 17.30, 20 „Zbieg z Alcatraz” (USA
16 l.); WŁOKNIARZ (Staszew) —
nieczynne; WRZOS (Lubon) — g.
18 „Wielki Wąż Chingachook”
(NRD 14 l.); WRZOS (Mosina) —
nieczynne; FOTOPLASTIKON —
g. 12—20 „Wietnam”.

DYŻURY

Interna. chirurgia ogólna, laryn-
gologia — Szpital Miejski im. Ra-
szei, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51.
Okulistyka, neurologia — Szpital
Miejski im. Strusia, ul. Walki
Młodych 7, tel. 511-11.
Psychiatria — Klinika Psychia-
tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel.
444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20). Wypadki uliczne,
tel. 99, nagłe zachorowania w do-
mu, tel. 666-66; dla Poznania po-
rady lekarskie, tel. 637-35; pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 18 — cała doba; dla pow.
poznańskiego (ul. Kościuszki 103),
tel. 566-66. Podstacje w Luboniu,
tel. 09; w Szwarczewie, tel. 299 —
czynne całą dobę.
Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chełmońskiego 20) — czynne całą
dobę; pediatriczne (ul. Chełmo-
ńskiego 20) — g. 15—23, niedz. i świę-
ta — g. 8—23; stomatologiczne ul.
Chełmońskiego 20 — czynne od
18—7 w niedziele i święta całą do-
bą; chirurgiczne I — ul. Kórnicka
8, tel. 707-19 — całą dobę; chi-
rurgiczne II — ul. Kasprzaka 14,
tel. 623-55 — całą dobę.
Punkty pomocy wieczorowej w
godz. 18—23, niedz. i święta g. 18—
22. Grunwald (Kasprzaka 16, tel.
664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31,
tel. 420-37); Stare Miasto (Garba-
ry 61, tel. 543-95); Nowe Miasto
(Kórnicka 8, tel. 710-92); Wilda
(Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56).
Założenia wizyt w stacji PR, tel.
666-66.
Telefon Zaufania nr 585-97
dyżuruje lekarz psychiatra lub
psycholog (czynny całą dobę). Nr
522-51 porady prawne w zakresie
spraw rodzinnych, alkoholizmu
oraz chorób wenerycznych.
Porady przeciwalkoholowe, tel.
539-18 dyżury informacyjne w dni
powszednie — g. 8—19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11,
Główna 63, Złobicka 16 (dyżur noc-
ny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14,
od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala
1322 m: 8.05 Publicystyka między-
narodowa; 8.10 Utwór rozrywk.;
8.15 Gra Polska Kapela pod dyr-
F. Dzierżanowskiego; 8.45 W kil-
ku taktach, w kilku słowach; 9
Dla kl. VIII (wychowanie obywa-
telskie); „Liczymy na was”; 9.20
20 min. z ork. gitarowa Tommy
Gerretta; 9.40 Dla przedszkoli; „Na
początku” — słuch.; 10.05 „Rodzin-
ka” — fragm. 12. pow.; 10.25 Konc.
muz. barokowej; 10.50 Skarby Zi-
mi; 11 Dla kl. I (język polski);
„Tajemnica wyspa” — słuch.;
11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.49
Rodzice a dziecko; 12.35 „Wiecie,
lepiej taniec”; 13 Dla kl. III—IV
(wychowanie muzyczne); Zagadki
muzyczne; 13.20 Konc. z nagrań
Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódz-
kiej PR; 13.40 Rytm i melodie
dla wszystkich; 14 „Wesoły auto-
bus”; 15.05 Godzina dla dzieci
i chłopców; 16.05 „Ze świata ope-
ry”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą;
16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15
Dla domu i dla ciebie; 19.30 Konc.
koncert z wcz. 20.25 Mel. rozrywko-
we. 21 Wróble czy słowiki czyli
konc. o studentach pracujących”;
21.20 Teatr PR — Wybiory Pre-

6 GEOS WIELKOPOLSKI A
2 II 1971 Nr 27 (8380)

Kłopoty z działkami budowlanymi

Na ostatnich spotkaniach kierowniczego aktywu Prezy-
dium RN Poznania z załogami zakładów pracy, przedsta-
wicieli tych ostatnich mówili m. in. o spekulacyjnej sprzedaży
działek budowlanych przez osoby, które działki te otrzymały
na prawach wieczystego użytkowania. Od razu powiedzmy,
że niejednokrotnie tak się zdarza — przede wszystkim w wy-
niku niezbyt fortunnego uregulowania spraw związanych z
gospodarką terenami przeznaczonymi na budownictwo jedno-
rodzinne. Warto ten temat obszerniej omówić.

Budownictwo jednorodzinne
nabrało rozmachu w latach
1957/58. Do roku 1971 władze
miejskie sprzedały obywatelom
ponad 2 200 działek budo-
wanych, w rezultacie czego
zostały wyczerpane rezerwy
terenów państwowych prze-
znaczonych na budownictwo
domków jednorodzinnych.
Jednakże popyt na takie
grunty wcale nie zmalał. O-

becnie na jedną wolną dział-
kę przypada od 10 do 20 re-
fektantów. Sprzyja to speku-
lacji, tym bardziej że pra-
wo użytkowania wieczystego
jest prawem zbywalnym bez
żadnych ograniczeń. Wyjaśni-
my w czym rzecz.

Zarząd Geodezji i Gospodarki
Terenami w Poznaniu zby-
wa działki budowlane w ten
sposób, że oddaje je nabyw-
com w tzw. użytkowanie wie-
czyste (na 99 lat z możliwością
przedłużenia tego okresu na
dalsze 40 lat). Prawo takiego
użytkowania jest zbywalne,
podlega dziedziczeniu, a wie-
czysty użytkownik zobowiąza-
ny jest regulować roczną opłatę
(często w wysokości oko-
ło 200 zł) oraz rozpocząć budo-
wę domu w 6 miesięcy (od
chwili zawarcia umowy wy-
turalnej o wieczystym użyt-
ku). a zakończyć ją w o-
kresie 3 lat. Jakkolwiek przy
takim rozdziale działek bu-
dowlanych wobec refektan-
tów stosuje się właściwe kry-
teria oceny (przynależność so-
cjalna, warunki mieszkani-
owe i możliwość zabudowy te-
renu) to jednak czasami użyt-
kownikami działek zostają
kombinatorzy. Nie przystę-
piją oni do budowy (ewentual-
nie markują ją), lecz sprzeda-
ją działki nawet po 20 tys. zł.

W związku z tym Prezy-
dium RN Poznania wystąpiło
do Ministerstwa Gospodarki
Komunalnej o nowelizację
prawa wieczystego użytkowa-
nia. Sedno proponowanej zmia-
ny sprowadza się do tego, by
użytkownik wieczysty, który
chce sprzedać działkę, w
pierwszej kolejności oferował
jej zbyć Skarbowi Państwa.
Ten ostatni winien zaś oświ-
adzić czy skorzysta z tej ofe-
rty.

Zmian wymagają również in-
ne przepisy hamujące oddawa-
nie terenów pod budownictwo
jednorodzinne. Otóż wobec braku
rezerw państwowych tere-
ny takie można obecnie uzy-
skiwać głównie drogą geode-
zyjnych podziałów gruntów
prywatnych — na działki bu-
dowlane o normatywnej wiel-
kości. Przepisy zezwalają bo-
wiem 33 procent tak dziel-
nych obszarów przejmować na
rzecz Skarbu Państwa bez od-
szkodowań dla właścicieli tych
obszarów. Stąd konflikty i
przeciągające się postępowanie.
Należałoby więc przyspieszyć
prace nad projektem usta-
wy (o terenach budownictwa
jednorodzinnego), która
zawiera postanowienie o odpo-
wiednim odszkodowaniu na
rzecz właścicieli terenu, któ-
rego część zostanie przejęta
przez Skarb Państwa. Z pew-
nością pozwoliłoby to szybciej
uzyskiwać znaczniejsze niż te-
raz obszary dla potrzeb budow-
nictwa jednorodzinnego. Dział-
ka nie byłaby więc rarytasem,
no i w związku z tym chyba
tak częstym jak obecnie przed-
miotem spekulacji.

Temu ostatniemu zjawisku

zapobiegać może również kon-
trola wykorzystywania działek
przez wieczystych użytkowników.
Wspominaliśmy już o
tym, że mają oni obowiązek
zabudowy terenu. Tymczasem
zdarza się, że mimo upływu
np. 2 lat od zawarcia umowy
użytkownik nie potrafi wyka-
zać się nawet dokumentacją
techniczną. W tego rodzaju sy-
tuacjach Zarząd Geodezji wy-
korzystuje swoje uprawnienia
do rozwiązywania umów i od-
bioru działek. Dotychczas ode-
brano około 100 działek nieza-
budowanych w określonych
terminach.

M. L.

ORMO z Jeżyc na odbudowę Zamku

Na ostatnim spotkaniu człon-
ków ORMO na Jeżycach za-
inicyowano zbiórkę na odbudo-
wę Zamku warszawskiego. Do
raznie zebrano 150 zł, i posta-
nowiono zaapelować do człon-
ków organizacji, by każdy
wplacił co najmniej po 10 zł.
Przy obecnym stanie liczeb-
nym dzielnicowej ORMO da-
łoby to kwotę ponad 5000 zł.
Postanowiono także, że wpła-
ta całej zebranej sumy nastąpi
do 20 bm. — w przeddzień 25
rocznicy powołania ORMO.

W obecności Komendanta i
Szefa Sztabu Dzielnic Jeży-
ce — przedstawiciele jednostek
zakładowych ORMO w „Wiepo-
fanie”, Przetwórnicy Eksperto-
wej, „Powogazie” i Zakładach
„Modena” postanowili wezwać
pozostałe jednostki zakładowe
ORMO w mieście oraz
ORMO-wców całego kraju i
społeczne rady ORMO, działa-
jące przy większych zakładach
pracy, do deklarowania skła-
dek na fundusz odbudowy Zam-
ku. (c)

Kolejny zeszyt „Kroniki Miasta Poznania”

Ukaż się już na półkach
pierwszy tegoroczny zeszyt
kwartalnika „Kronika Miasta Po-
znania”. Tym razem jest on boga-
cie ilustrowany, i — jak zwykle
— zawiera sporo materiałów,
które mogą zainteresować szero-
kie grono czytelników.

W części artykułowej znajdu-
jemy pozycję Stefana Stulgro-
sza o 50-leciu Państwowej Wy-
szej Szkoły Muzycznej, natomiast
Tadeusz Bartkowiak pisze o
10-leciu działalności w naszym
mieście Towarzystwa Rozwoju
Ziem Zachodnich.

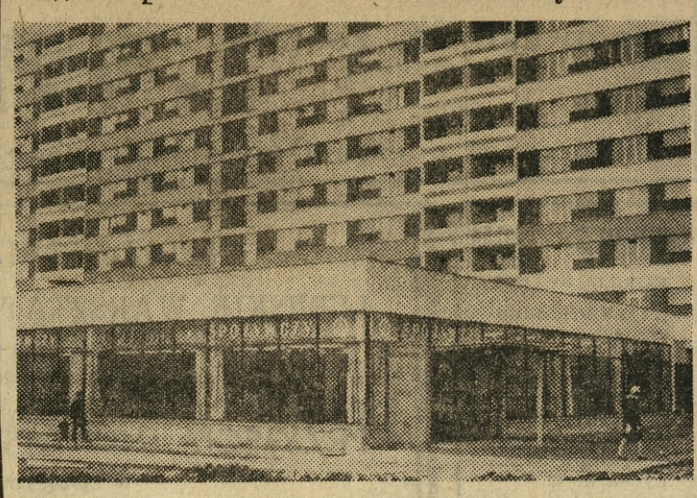
Dział materiałowy zawiera ob-
szerną relację Tadeusza Galiń-
skiego na temat rozwoju dziel-
nicy Jeżyce w latach 1954—1970
(z licznymi mapkami i tabelami)
oraz opis dzieł przemysłu po-
ligraficznego w naszym mieście
w dwudziestolecie międzywojen-
nym — pióra Gerarda Jaroszy-
ka.

Stały dział „Kronika” uwzględ-
nia tym razem kolejne sylwetki
(cz. III) laureatów nagród Mia-
sta Poznania i Województwa

TELEWIZJA

WTOREK: 10 — Szkoły (kl. IV);
„W najstarszym mieście Polski”;
10.20—12 — „Bracia Sarajanie” —
fab. film radz.; 12.15—13.15 —
Przysposobienie rolnicze; „Nowo-
zy organiczne”; 13.55—14.25 — Przy-
sposobienie rolnicze; „Nowoży or-
ganiczne”; 16.30 — Dziennik; 16.40
— TV Ekran Młodych; 18.30 —
„Wielkopolska 70”; 18.45 — Styl
budowania”; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik; 20.05 — „Bracia Saraja-
nie”; 20.15 — „Siedem pieś-
ni radzieckich” — film; 22.40 —
Dziennik.
ŚRODA: 9—9.30 — Program dla
szkół Chemia kl. VII — „W świe-
cie atomów”; 10—10.50 — „Biała
malpa” — film z serii „Saga rodu
Forsyte’ów”; 12.45—13.05 — „Wybie-
ramy zawod”; 15.20 — Politechnika
oraz „Prostopadłość”; 16.30 —
Dziennik; 16.40 — Dla młodych wi-
dzących — „Latający Holender”;
„Polażacz ciekawostek morskich”;
17.15 — Magazyn ITP; 17.30 —
„Na nich można liczyć” — prog-
red. wiejskiej; 18 — „Wizanka
bigorskich melodii”; 18.30 —
„Konflikt krwi”; 18.45 — „Panora-
ma Literacka”; „Współczesność
powieści historycznej”; 19.20 — Do
brano i Dziennik; 20.05 — „Biała
malpa” — film z serii „Saga rodu
Forsyte’ów”; 20.55 — „Światowid”;
21.25 — Mistrzostwa Europy w jeź-
dzie figurowej na lodzie (Pary-
sportowe) (Zurich); w przerwie
ok. 22 — Dziennik TV i Polska
Kronika Filmowa.

„Supersam” na Ratajach



Na Osiedlu Piastowskim
na Ratajach przekazano wczoraj
do użytku oczekiwany
przez mieszkańców nowoczesny
„supersam” o ogólnej po-
wierzchni 1350 m kw., z któ-
rej przeznaczono blisko 460
m kw. na dobre zaopatrzo-
ne stoiska z artykułami spoży-
wczymi. Są tu także m. in. ar-
tykuły cukiernicze, wedlini-
arskie, garmazeryjne i wa-
rzywno-owocowe. Dzięki no-
wej placówce mieszkańcy za-
opatrują się będą w jednym
miejscu w najbardziej potrzeb-
ne artykuły. Sklep ten ma być
czynny w godzinach od 6-18
bez przerwy obiadowej. Na
uwagę zasługuje przy tym,
że mają być w nim stosowa-
ne nowoczesne formy handlu.
Pozostałą część „supersamu”
zajmują magazyny, pomiesz-
czenia socjalne i pomocnicze.
W tym największym sklepie
spożywczym Poznania pracu-
je 40 osób, w tej liczbie 13
absolwentów Zasadniczej
Szkoły Handlowej, którzy w
minioną sobotę ukończyli
nauczenie.
Na zdjęciu: ogólny widok
„supersamu”. (b)

Fot. — K. Przychodźki

Wręczenie nagród w konkursie „1001 uśmiechów”

Rozstrzygnięty niedawno
nasz grudniowy konkurs na
dobry upominek pod hasłem
„1001 uśmiechów”, został sfi-
nalizowany podczas niedzielne-
go spotkania z okazji Dnia Han-
dlowca.

Obok jury obecni byli m. in.
przewodniczący Prezydium RN
Poznania Stanisław Cozaś, rad-
ca Ministra Handlu Wewnętrz-
nego — Edmund Lehwark i
przewodniczący Zarządu Okrę-
gu ZZPiS Eligiusz Ofierski.

Załogi 11 wyróżnionych skle-
pów otrzymały nagrody pienięż-
ne oraz dyplomy, które wrę-
czał wiceprzewodniczący Pre-
zydium RN Poznania Henryk
Kędziora.

Podczas spotkania zabrał m.
in. głos E. Lehwark. Podkreś-
lił on wagę poznańskiej inicja-
tywy — HANDLOWEGO ZNA-
KU JAKOŚCI, która w pew-
nym sensie wyprzedziła obec-
nie poczynania władz partyj-
nych i rządowych, zmierzają-
ce do podniesienia poziomu
i zwiększenia zakresu obsługi
nabywców.

Ze swej strony organizato-
rzy tej kampanii poinformo-
wali zebranych o celach i za-
sadach inicjowanego obec-
nie powszechnego współ-
zawodnictwa wśród han-
dlowców o medal HANDLO-
WEGO ZNAKU JAKOŚCI. (zs)

Nagrody dla najlepszych klubów służby zdrowia

Konkurs na najlepszy klub
Związku Zawodowego Pracow-
ników Służby Zdrowia ogło-
szony został przez Zarząd Główny
ny ZZPSZ, „Ruch” oraz Mi-
nisterstwo Zdrowia. Celem
ogłoszonego współzawodnictwa
było wzbogacenie i urozmaice-
nie działalności klubów służby
zdrowia, nasycenie ich pracy
tematyką społeczną i zaangażo-
wanie w pracę kulturalną
pacjentów oraz pracowników
placówek służby zdrowia. Do
eliminacji konkursowych przy-
stąpiły wszystkie kluby „Ru-
chu” wraz ze społecznymi ra-
dami.

Główną nagrodę — magneto-
fon — przyznano Klubowi „Ru-
chu”, działającemu przy Szpi-
talu Miejskim w Ostrowie; II —
Szpitalowi Powiatowemu z
Nowego Tomyśla za liczne i
ciekawe prelekcje i odczyty;
III — Zespołowi Domów Pie-
legniarskich z Poznania; IV —
Szpitalowi Miejskiemu im.
J. Strusia z Poznania (za dzia-
łalność kulturalną wśród dzie-
ci).

Komisja konkursowa posta-
nowiła ponadto przyznać na-
grody indywidualne dla najlep-
szych działaczy kulturalno-
oświatowych służby zdrowia.
Pierwszą nagrodę wręczył
Andrzejowi Rogalce z Ostro-
wa, dalsze zaś otrzymali:
Aleksandra Rucia z Nowego
Tomyśla, Andrzej Szall ze
Szpitala Rejonowego w Pias-
kach-Marysinie i Elżbieta Pa-
rzybut z Chodzieży. (wag)

odpowiadamy

Andrzej J., Poznań. — Czas na-
uki w warsztacie rzemieślniczym
liczy się od chwili rozpoczęcia na-
uki. W zawartej umowie należy
wpisać datę faktycznego rozpocz-
cia nauki. (3239)